

Umacnianie równowagi rynkowej • Kontenerowy system transportowy • Sprzedaż ratalna • Projekt ustawy o dowodach osobistych

Posiedzenie Prezydium Rządu

Na swoim kolejnym posiedzeniu 11 bm. Prezydium Rządu omówiło prognozę bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności w roku 1973, a na tym tle — sprawy związane z kształtowaniem się sytuacji pieniężno-rynkowej, oraz wynikające z niej dla gospodarki zadania.

Z materiałów przygotowanych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów i Ministerstwo Finansów wynika, że w roku bieżącym, podobnie jak w latach 1971—72, globalne przychody pieniężne ludności z tytułu wynagrodzenia za pracę, wzrost zarobków i wpływów ze sprzedaży produktów rolnych będą wyższe niż założono w planie.

Prezydium Rządu podkreśliło, że szybki i większy od założonego w planie wzrost przychodów pieniężnych ludności nakłada na całą gospodarkę wzmożone, niezwykle odpowiedzialne zadania produkcyjne, techniczne i ekonomiczne. Szczególnie ważne i konieczne jest energiczne i systematyczne działanie wszystkich producentów dóbr konsumpcyjnych na rzecz umacniania równowagi rynkowej, w drodze dynamicznego zwiększania ponadplanowej produkcji towarów poszukiwanych na rynku i w eksportie. Chodzi o wydatne, odczuwalne dla nabywcy zwiększenie podaży towarów i usług, a także o pełniejsze dostosowanie jej struktury, asortymentu.

Kongres w Moskwie

Ponad 2500 specjalistów z 45 państw całego świata uczestniczyło w zakończonym 11 bm. w Moskwie VIII Międzynarodowym Kongresie Mechaniki Gruntów i Fundamentowania. Przedstawiono ponad 350 referatów i komunikatów naukowych.

Ultimatum S. Allende

Prezydent Chile, S. Allende, po nadzwyczajnym posiedzeniu nowego rządu cywilno-wojskowego wystosował ultimatum do uczestników nielegalnego strajku, żądając

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP
INF. WYK. TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WYK. TELEFONEM PAP

aby zakończył się on nie później niż w niedzielę wieczorem. Właściwie prywatnych przedsiębiorstw transportowych, którzy nie wznowią pracy, będą narażeni na konfiskatę pojazdów.

Znamienne oświadczenie

Amerykańskie lotnictwo wojskowe nie zostanie wycofane z Azji Południowo-Wschodniej po 15 sierpnia br. — terminie zaprzestania amerykańskich bombardowań w Kambodży, wyznaczonym przez Kongres USA. Zakomunikował o tym w Honolulu dowódca sił zbrojnych USA w strefie Oceanu Spokojnego.

Stosunki Amman — Kair

W piątek król Jordani Husajn przeprowadził rozmowę telefoniczną z egipskim prezydentem A. Sadatem, co obserwatorzy przyjęli za oznakę rychłego przywrócenia stosunków dyplomatycznych między obydwoma krajami. Egipski tygodnik „Achbar-al-Jaum” pisze w sobotę o poprawie klimatu w stosunkach między Ammanem a Kairem, a nawet o umocnieniu tzw. zachodniego frontu w walce z Izraelem.

tu i jakości do wymogów rosnącego popytu.

Prezydium Rządu postawiło przed zainteresowanymi resortami i branżami gospodarczymi konkretne zadania w tej mierze. Dotyczą one bardziej efektywnego niż dotychczas wykorzystywania istniejących rezerw produkcyjnych i techniczno-organizacyjnych, wydatnego przyspieszania wzrostu wydajności pracy, dalszej poprawy dyscypliny produkcyj-

nej i społecznej dyscypliny pracy, a także wzmożenia wysiłków na rzecz systematycznej poprawy podstawowych relacji ekonomicznych, m. in. poprzez stałe zmniejszanie kosztów wytwarzania.

Podkreślono wielką wagę tych problemów. Ich prawidłowe i konsekwentne rozwiązywanie, stanowi jedno z najważniejszych zadań w kształtowaniu działalności gospodarczej państwa.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu dokonało oceny rozwoju w Polsce kon-

Dokończenie na str. 2

Przemysł wielkopolski w sierpniu

„Dłużnicy” odrabiają zaległości

Mineła pierwsza dekada sierpnia. Jak zapowiada się ten miesiąc? Czy odrobicie w nim choćby część zaległości produkcyjnych z poprzednich miesięcy? — Oto pytania, do dyskusji kilku zakładów, które w minionych 7 miesiącach nie wykonały w pełni swych zadań.

Kopalnia Soli w Wapnie. Rozmawiamy z dyrektorem, inż. Władysławem Palaszem:

— W I dekadzie sierpnia tak że planu nie wykonaliśmy. Lecz nie z naszej winy. Nasza załoga mogła dać więcej soli. Niestety, brakuje wagonów do wywieżenia urobku. W lipcu nie mogliśmy odtransportować 1250 ton soli. W sierpniu sytuacja się powtarza. Zdajemy sobie sprawę z trudności, z którymi borykają się kolejarze, wskutek niedostatku wagonów, wierzymy jednak, że nam pomogą.

Przedsiębiorstwo Remontów Budowlanych ZREMB z Poznania. Przy telefonie dyrektora naczelny — inż. Stanisław Sielicki:

— W I dekadzie sierpnia nie zdołaliśmy odrobić zaległości. Sytuacja jest nadal ciężka. Wczoraj omawialiśmy ją na KSR. Dziś zbiera się Rada Robotnicza. Od maja nie mamy pełnego składu załogi, teraz brakuje nam 80 pracowników. Nie było kim wykonywać planów. Dopiero teraz, na nasze usilne interwencje, minister zrobił wyjątek i uchylił obowiązujący zakaz przyjmowania nowych pracowników. Oczywiście zrobimy wszystko, żeby ludzi znaleźć i plany wykonać. Nasze zobowiązania w ramach „banku 30 miliardów” — także!

Zakład Konstrukcji Metalowych „Elbud” z Wielenia. Rozmawiamy z zastępcą dyrektora do spraw technicznych — inż. Stanisławem Gondziakiem:

— I dekada wypadła znacznie lepiej, niż w lipcu. Wykonaliśmy trzecią część zadań

miesiąca. Zancsi się więc na to, że mimo żniwnych urlopów części pracowników, trochę zaległości lipca odrobimy. Absencja wykazuje tendencję spadkową. Zaopatrzenie się po prawia. Jesteśmy więc dobrej myśli. plan roczny chyba wykonamy z nadwyżką.

Powiatowa Spółdzielnia Usług Wieloobrazowych w Czarnkowie. Przy telefonie prezesa — Zbigniewa Walkowiaka:

— W I dekadzie wykonaliśmy 29 procent zadań miesią-

Dokończenie na str. 2

Premier J. Fock opuścił Polskę

Zakończyła się przyjacielska wizyta, jaką przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej — Jenő Fock złożył w naszym kraju na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. 11 bm. w godzinach porannych premier WRL wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Polskę.

Tego samego dnia został opublikowany komunikat o wizycie szefa rządu WRL (jego omówienie zamieszczamy na str. 2).

Na udekorowanym flagami obu krajów lotnisku Okęcie gościa serdecznie pożegnał premier P. Jaroszewicz. (PAP)

P. Jaroszewicz dziękuje żołnierzom

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował — na ręce ministra obrony narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego — list z serdecznymi podziękowaniami dla żołnierzy, którzy brali udział w budowie stanowiska przeładunku ropy w porcie gdyńskim, za ich ofiarną pracę i obywatelską postawę. (PAP)

13 sierpnia rozmowy Budapeszt — Bonn

13 sierpnia w Bonn rozpoczną się rozmowy między przedstawicielami Węgier i NRF. do których przygotowań do nawiazania stosunków dyplomatycznych między obu krajami. Podczas rozmów omówione zostaną sprawy stosunków dwustronnych oraz problemy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z dalszym przebiegiem europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. (PAP)

Z Juventurem w Poznaniu



Jeszcze tylko kartka do przyjaciół.

Fot. — H. Kamza

Prowokacyjny akt Tel — Awiwu

Porwany samolot powrócił do Bejrutu

Po 2-godzinnej postoju na lotnisku izraelskim, porwany wieczorem 10 bm. przez izraelskie myśliwce pasażerski samolot arabski powrócił w piątek z załogą i pasażerami do Bejrutu.

Wojskowy rzecznik Tel-Awiwu dowiadując około godz. 21.30 czasu lokalnego, że samolot zmuszony został do lądowania na wojskowym lotnisku izraelskim, którego nazwy nie podał. Tel-Awiwu milczy jednak na temat przyczyn, które skłoniły go do tego przestępczego aktu.

Według doniesień z soboty rano, wypadki miały następujący przebieg: Libańskie Linie Lotnicze (MEA) wynajęły irackim Liniom „Iraqi Airways” samolot „Caravelle” na lot z Bejrutu do Bagdadu. Wkrótce po starcie ze stolicy Libanu dwa izraelskie myśliwce zmusiły pilota samolotu pasażerskiego do lotu w głąb Izraela, gdzie samolot wylądował.

Libańskie odrzutowce wystartowały na pomoc z lotniska wojskowego, leżącego około 130 km od Bejrutu, lecz w tym czasie porwany samolot był już nad miastem Tyr i kontakt radiowy między wieżą kontrolną na bejruckim lotnisku a samolotem pasażerskim był już zerwany.

Wszyscy członkowie załogi i pasażerowie, w tym kobieta w ciąży, zostali wezwani do opuszczenia samolotu i podania swej tożsamości. Po 2 godzinach pasażerom zezwolono na powrót do maszyn i pilot

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU tygodnia

Praca i efekty

Polowę letniej kanikuly mamy za sobą. Dziś wiadomo już, że zabiegi władz partyjnych i państwowych oraz samych załóg, mające na celu zapobieżenie ewentualnemu spadkowi produkcji w okresie szczytowego nasilenia urlopów pracowników, zostały uwieńczono powodzeniem. Jak dotychczas, tempo produkcji nie spadło.

W lipcu załogi wielkopolskiego przemysłu wyprodukowały o 11,3 procent więcej towarów niż w lipcu roku ubiegłego. Wielkopolscy budowlani wykonali o 25,4 procent więcej robót podstawowych, niż przed rokiem. Dynamika przyrostu zatrudnienia nieco osłabła, a wydajność pracy wzrosła. Nie wiadomo jeszcze tylko, jak w lipcu kształtowały się koszty produkcji. Gdyby wykazywały tendencję spadkową, można by sobie życzyć, aby sierpień był podobny do lipca...

Sądząc po wstępnych informacjach z fabryk o rezultatach I dekady, także w sierpniu nie powinniśmy notować spadku produkcji. W zaopatrzeniu materiałowym większych niż zazwyczaj zakładów być nie powinno. W transporcie także nie. Największe upały chyba już minęły. Coraz więcej pracowników wraca z urlopów i przystępuje do swych codziennych zajęć. Tak więc szczególnych trudności raczej nie należy się spodziewać.

Aktyw gospodarczy i społeczny może więc w nieco spokojniejszej atmosferze wniknąć głębiej w ekonomikę produkcji swoich zakładów oraz zastanowić się, w jaki sposób najefektywniej pomóc władzom w utrzymaniu równowagi na rynku.

Bo sytuacja wygląda następująco: Mimo utrzymywania się wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki i globalnej równowagi rynkowej, w wielu przedsiębiorstwach obserwuje się pewien spadek zainteresowania produkcją na rynek w ogóle, a przyspieszoną modernizacją tej produkcji w szczególności. Rezultaty tego widzimy w sklepach. Zbyt dużo towarów jest starej daty. Zbyt mało nowe.

W lipcu, mimo że cały handel wykonał plan w 102,2 procentach, 6 organizacji handlowych nie zrealizowało planowanych obrotów, z powodu niedostatku atrakcyjnych towarów. Między innymi, na rynku odczuwa się niedosyt atrakcyjnej odzieży, obuwiu, mebli, lodówek, pralek, różnych artykułów gospodarstwa domowego itp. Mnożą się narzekania na złą jakość rowerów. Wyraźnie spadł popyt na telewizory. Dziś nie sposób już tłumaczyć tych zjawisk przyczynami obiektywnymi lub zwać winę na klienta, że „kaprysi i sam nie wie czego chce”.

„Cały bez reszty przemysł musi wyciągnąć wnioski z tego — mówił w stycz-

niu br. na Krajowej Naradzie Aktywu Partyjnego i Gospodarczego premier Piotr Jaroszewicz — że bezpowrotnie minął okres, w którym konsument poddawał się prawom rynku producenta. Tylko nowe i nowoczesne wyroby znajdą zbyt na rynku krajowym i za granicą...”

W Wielkopolsce nie produkujemy telewizorów, lodówek, pralek i wielu innych artykułów gospodarstwa domowego. Nie znaczy to jednak, że nie mamy żadnego wpływu na ich jakość i nowoczesność. Wytwarzamy bowiem głośniki radiowo-telewizyjne („Tonsil” — Września), które w znacznej mierze decydują o jakości telewizorów i radioodbiorników. Ta sama firma wytwarza silniczki małej mocy, w które później wyposażane są suszarki do włosów i inne domowe przybory. A wiadomo przecież, że dobre, bezszmerowe i niezawodne silniczki — to podstawowy warunek wysokiej klasy produktu finalnego.

Kontynuując tę myśl należałoby przypomnieć o tym, że wytwarzamy w naszym regionie części rowerowe („Romek” — Poznań), kilka typów elektrycznych silników średniej mocy, służących do napędu rowerów i innych narzędzi domowych, że ma my kilkanaście fabryk odzieży i mebli, trzy fabryki obuwiu, dwie fabryki dywanów, kilka wytwórni dzianin i wiele innych zakładów produkujących towary na rynek. Chodzi o to, aby w sierpniu, kierownictwa i załogi tych zakładów krytycznie przyjrzały się temu, co robią i wyciągnęły z tego wnioski. Bo przecież wykonywanie planów, nie jest celem samym w sobie. Ta produkcja ma służyć nam wszystkim.

PIOTR CHOJNACKI

Milowy kamień odprężenia

Po trzech latach, które minęły od podpisania 12 sierpnia 1970 roku w Moskwie układu między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną, nikt nie ma wątpliwości, że nazwanie wówczas tego wydarzenia historycznym było w pełni uzasadnione. Układ ten oznaczał koniec jednej i początek drugiej epoki w powojennej Europie, epoki odprężenia i normalizacji stosunków między państwami.

Dla Polski było to wydarzenie, którego znaczenia nie sposób przecenić. Uznanie przez Niemiecką Republikę Federalną „nie-naruszalnej — obecnie i w przyszłości” — zachodniej granicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowiło wielki sukces polskiej polityki, postulującej przez wszystkie powojenne lata uznanie przez Niemcy Zachodnie europejskiego status quo, którego najważniejszym elementem była polska granica zachodnia, wytyczona w Poczdamie i uznana przez NRD, a także granica między NRF i NRD. Układ między ZSRR a NRF utorował też drogę do załatwienia w cztery miesiące później układu między NRF a Polską, gdzie te zasady znalazły ponownie, dobitnie potwierdzenie.

Dla Europy obydwa układy oznaczały przypieczętowanie odwołu od zimnej wojny. Późniejsze wydarzenia — czteromiesięczne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego, układ między NRD a NRF, między NRF i Czechosłowacją, normalizowanie stosunków Niemiec Zachodnich z pozostałymi państwami socjalistycznymi, wreszcie pomysły startu europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, doprowadziły do sytuacji, w której możliwe jest zabezpieczenie nieodwracalności pozytywnych zmian na naszym kontynencie. Otworzył też możliwość podjęcia pierwszych kroków na rzecz ograniczenia zbrojeń, czego przykładem jest zapowiedź wiedeńskich rokowań.

Można zaryzykować jedno jeszcze stwierdzenie: układy te, a zwłaszcza układ między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną, ułatwiły proces normalizacji stosunków między dwoma największymi mocarstwami — Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Zimnowojenna polityka kolejnych rządów chadeckich w NRF, wysuwanie przez nie roszczeń terytorialnych i kurs na odbudowę maszyny wojennej, wszystkie te elementy wpływały na postawę USA i całego Paktu Atlantycznego, na jego hamującą proces odprężenia politykę. Zmiana kursu, dokonana przez rząd Brandta — Scheela zwołała inne państwa zachodnie od obowiązku angażowania się w obronę interesów zachodnoniemieckiej reakcji.

Nie ulega kwestii, że motorem tych pozytywnych przemian była polityka Związku Radzieckiego, Polski i innych krajów socjalistycznych, które cierpliwie i konsekwentnie walczyły o realizację w praktyce koncepcji pokojowego współistnienia. Stwierdzili to przywódcy bratnich partii w czasie ostatniego przyjacielskiego spotkania na Krymie, kreśląc perspektywę rozwijania w przyszłości zdobytych odprężenia, dla którego układ ZSRR — NRF sprzed trzech lat stworzył tak ważny fundament. (PAI)

Porwany samolot

Dokończenie ze str. 1

przed północą w piątek wylądował w Bejrucie.

W pierwszych komentarzach agencje sugerują, że Izraelcy cy liczyli na obecność pewnych działaczy przedstawicieli palestyńskiego ruchu oporu na pokładzie samolotu.

Rzecznik rządu irackiego oświadczył w sobotę w Bagdadzie, że przechwycenie samolotu wynajętego przez „Iraqi Airways” jest „aktem kryminalnym będącym jaskrawym przykładem agresji i pogwałcenia zasad Karty NZ i prawa międzynarodowego”. Rząd Iraku zapowiada podjęcie odpowiednich kroków w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i innych instancji międzynarodowych.

O wydarzeniach został poinformowany sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, a rząd iracki — jak informuje Iracka Agencja INA — skontaktował się z niektórymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Ta agresja — podkreślił rzecznik rządu irackiego — jeszcze raz dowodzi, że kraje społeczności międzynarodowej powinny wspólnie położyć kres agresji syjonistycznej w celu przywrócenia prawa i sprawiedliwości.

Irak polecił swemu stanowi przedstawicielowi w ONZ, aby złożył na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa tej organizacji skargę w związku z porwaniem przez myśliwców izraelskie arabskiego samolotu pasażerskiego. Jednocześnie rząd Iraku zażądał, aby skarga była uważana, jako dokument ONZ i została rozpowszechniona wśród członków Rady Bezpieczeństwa. Minister komunikacji Iraku Rashid al-Rifai zwrócił się do Międzynarodowego Stowarzyszenia Transportu Lotniczego

LOGO

Bezczernie lub zachmurzenie niewielkie. Tylko na północnym zachodzie przejściowy rozwój chmur i miejscami możliwy przelotny deszcz. Temperatura maksymalna od około 24 st. na wybrzeżu północno-zachodnim do 27 i 30 st. w głębi kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

Dalszy rozwój i doskonalenie form wzajemnej współpracy

Omówienie komunikatu o wizycie premiera J. Focka w Polsce

Komunikat stwierdza, że w toku przeprowadzonych rozmów premierzy Piotr Jaroszewicz i Jenoe Fock poinformowali się wzajemnie o aktualnych problemach społeczno-gospodarczego rozwoju swoich krajów, omówili szeroko węzłowe zagadnienia dalszego zacieśniania współpracy polsko-węgierskiej, a także dokonali wymiany poglądów na wiele zagadnień sytuacji międzynarodowej.

Obaj premierzy omówili w szczególności postępy w umacnianiu pokoju, bezpieczeństwa

Potępią politykę apartheidu

W piątek wieczorem — jak już informowaliśmy — w Ottawie zakończyła się konferencja szefów państw i rządów krajów Commonwealthu, w której wzięli udział przedstawiciele 32 członków tej organizacji. Na zakończenie 9-dniowych obrad opublikowano komunikat, w którym omówiono wiele problemów światowych, w tym kryzysową sytuację walutową oraz polityczną, gospodarczą, a zwłaszcza handlową następstwa przystąpienia dawnej metropolii Commonwealthu — Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku. Szczególną jednak uwagę agencji zwraca część komunikatu poświęconą sprawom afrykańskim.

Członkowie konferencji wyrażają sprzeciw wobec polityki apartheidu i rządów białej mniejszości w Afryce, uznając w konsekwencji, że mieszkańcy tych krajów mają pełne prawo do walki o prawa człowieka i o samostanowienie. Szefowie rządów stwierdzili konieczność udzielenia wszelkiej humanitarnej pomocy walczącej o samostanowienie i niepodległość. (PAP)

Ostry protest rządu Republiki Irlandzkiej

Rząd Republiki Irlandzkiej zaprzeczał wobec W. Brytanii przeciwko brytyjskiej działalności wywiadowczej na terytorium państwowym republiki. Działalność tego rodzaju jest nie do zaakceptowania — głosi oświadczenie opublikowane po posiedzeniu gabinetu dublińskiego w związku z informacjami ujawnionymi przez osadzonego w irlandzkiej więzieniu braci Littlejohnów. (PAP)

Zmarł A. Stopka

11 bm. zmarł w Krakowie w wieku 69 lat Andrzej Stopka — malarz, karykaturzysta i scenograf. Wychowanek krakowskiej ASP przez ostatnie 33 lata był jej profesorem. Jako scenograf debiutował na wojnie w Krakowie, a następnie współpracował z teatrami Warszawy, Łodzi i Poznania. Poślubił wiele odznaczonych państwowych i był laureatem wielu nagród. (PAP)

Odnaleziono zwłoki 24 ofiar

Wstrząsająca zbrodnia w USA

Agencje doniosły o nowych szczegółach śledztwa w sprawie masowych mordów na tle seksualnym, co może się okazać największą, a w każdym razie, najbardziej odrażającą zbrodnią kryminalną w historii Stanów Zjednoczonych.

Dotychczas odnaleziono zwłoki 24 młodych, kilkunastoletnich chłopców, zabitych po orgiach homoseksualnych, a policja z Houston dalej przeszukuje okolicę, szukając zwłok kolejnych 6 ofiar.

Podejrzenia kierują się przeciw 17-letniemu Elmerowi Henleyowi, który — jak już informowaliśmy — sam zgłosił się na policję, oświadczając, że zabił 33-letniego Deana Allena Corlla, domniemanego sprawcę przestępstw. Potem jednak Henley zmienił swoje wyjaśnienia, przyznając się do zabójstwa 9 chłopców. Wszystkie ofiary były prawdopodobnie w sposób sadystyczny torturowane; zdołano zidentyfikować dotąd tylko 2 ofiary, jeden z chłopców miał zaledwie 13 lat.

Podejrzenia się Henleya oraz jego rówieśnika Brooksa, że zwa-

biały ofiary do domu Corlla, gdzie odbywały się sadyistyczne orgie. Policja informuje, iż istnieją podejrzenia, iż Corll pociął swoim współpracownikom po 10 dolarów za każdego zabitego do swego domu.

Barak nie należał do RSP w Lulinie

W piątkowym numerze, mylnie poinformowano nas o pożarze we wsi Lulin pow. Oborniki. Barak, który zapalił się od pozostawionych w nim, naoliwionych szmat, należał do osoby prywatnej a nie do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Lulinie. Przepraszamy.

i współpracy na kontynencie europejskim, wysoko oceniając korzystne zmiany zachodzące w stosunkach międzynarodowych.

Komunikat stwierdza, że zgodnie z wynikami spotkania krymskiego, Polska i Węgry — wespół z pozostałymi państwami socjalistycznymi — będą aktywnie działać na rzecz umacniania jedności i wartości socjalistycznej wspólnoty, na rzecz pogłębienia i utrwale nia pokoju, bezpieczeństwa i międzynarodowej współpracy w Europie i na świecie.

Następna część komunikatu dotyczy dwustronnych stosunków polsko-węgierskich. Pozytywnie oceniono stopień i tempo realizacji ustaleń przyjętych w czasie marcowego spotkania i sekretarzy obu partii i szefów rządów PRL i WRL w Warszawie. W obrocie towarowym zadania umowy wielo-

Skazanie przestępców wojennych z terenu Białorusi

W sobotnich wydaniach dzienników „Prawda” i „Krasnaja Zwiezda” opublikowano sprawozdanie z zakończenia procesu, który toczył się przed Trybunałem Wojskowym Białoruskiego Okręgu Wojskowego w Mińsku przeciwko siedmiu przestępcom wojennym, winnym zbrodni dokonanych na okupowanym przez hitlerowców terytorium radzieckim — K. Osipowiczowi, I. Hrycynie, M. Bietinowi, P. Christoforowi, N. Pugaczowowi, P. Plotnikowowi i I. Braginowi.

W lipcu — październiku 1941 znaleźli się oni w niewoli i zgodzili się przejść do służby w formacjach faszystowskich. W rangach dowódców oddziałów i pododdziałów uczestniczyli w policyjnych ekspedycjach karnych na Białorusi, gdzie osobiście rozstrzelali obywateli radzieckich, grabili i podpalali wsie. Brali m. in. udział w operacji „Hornung”, która została przeprowadzona pod kierownictwem hitlerowskiego oficera Hansa Sieglinga w lutym 1943 w rejonie starobińskiego.

Trybunał Wojskowy skazał K. Osipowicza, P. Plotnikowa, I. Bragina i P. Christoforowa na karę śmierci; M. Bietina i N. Pugaczowa — na piętnaście, a I. Hrycinę na dziesięć lat ciężkiego więzienia. (PAP)

Gigantyczny pożar we wschodniej dzielnicy Londynu

We wschodniej dzielnicy Londynu Dagenham wybuchł w sobotę gigantyczny pożar na terenie fabryki chemicznej. Szereg okolicznych dzielnic zostało ewakuowanych.

Wstrzymano również komunikację kolejową ze wschodnim wybrzeżem Anglii.

W chwili gdy oddajemy niniejsze wydanie do druku na miejscu pożaru z żywiołem walczyły liczne oddziały straży pożarnej, które mają trudności z zadaniem z powodu wydzielających się gazów trujących. (PAP)

letniej przypadające na lata 1971—73 zostaną wykonane z nadwyżką. Na szczególne podkreślenie zasługuje podpisana niedawno długofalowa umowa kooperacyjna na lata 1976—85 dotycząca produkcji i dostaw „Fiatów-126p”.

Obie strony dały wyraz wspólnej woli podejmowania wielostronnych wysiłków dla dalszego rozwoju i doskonalenia form wzajemnej współpracy, w pierwszym rzędzie dla rozszerzenia specjalizacji i kooperacji przemysłowej.

Komunikat podkreśla, że rozmowy miały roboczy i bardzo owocny charakter. Wykazały one pełną zgodność poglądów. Przebiegały w atmosferze serdecznej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

tenerowego systemu transportowego. System ten znajduje się obecnie w pierwszym etapie wdrażania. W ciągu najbliższych 2—3 lat, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów podjętą w 1971 r., ma on być znacznie upowszechniony, zarówno w przewozach kolejowych i samochodowych, jak i w transporcie morskim. Prezydium Rządu stwierdziło, że realizacja tej uchwały przebiega dotychczas niezadowalająco, m. in. na skutek zbyt opieszalej działalności ze strony niektórych resortów gospodarczych — głównych nadawców i odbiorców ładunków.

Prezydium Rządu podjęło decyzję zobowiązującą zainteresowane ministerstwa do przygotowania w ciągu 1974 r. swoich zakładów produkcyjnych, znajdujących się w rejonach obsługiwanych przez stacje kontenerowe, do nadawania i przyjmowania przesyłek w kontenerach. Przed resortem handlu zagranicznego postawiono zadanie znacznego rozszerzenia lądowo-morskich i morskich przewozów kontenerowych. Ministerstwo Komunikacji zostało zobowiązane do znacznego rozszerzenia produkcji i dostaw kontenerów, a także do uruchomienia odprawy kontenerów na kolejnych ważnych stacjach oraz rozpoczęcia budowy kilku stałych stacji kontenerowych.

Na posiedzeniu przedyskutowano również sprawy dotyczące udoskonalenia organizacji pracy transportu samochodowego związanego z obsługą całego tzw. kompleksu żywnościowego — tzn. rolnictwa, przemysłu spożywczego i przetwórstwa oraz obrotu rolnopojżywczego. Sprecyzowano w tej mierze zarówno potrzeby jak i zadania, m. in. w dziedzinie dostaw środków transportowych. Określono także skalę niezbędnych inwestycji, które powinny zapewnić prawidłowe funkcjonowanie przewozów i niezawodną pracę taboru samochodowego związanego z tzw. kompleksem żywnościowym.

Prezydium Rządu omówiło projekt nowej uchwały Rady Ministrów w sprawie sprzedaży niektórych artykułów przemysłowych oraz świadczenia usług dla ludności na warunkach kredytu — ratalnego. Projekt ma na celu uelastyczenie polityki kredytowej, m. in. poprzez lepsze jej dostosowanie do zmieniających się relacji pomiędzy popydem a popytem w poszczególnych grupach towarowych i wyrobach trwałego użytku.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępnie projekt nowej ustawy o dowodach osobistych. Przewiduje on przekazywanie spraw związanych z wydawa-

„Neues Deutschland” przeciwko nadużywaniu dróg tranzytowych

Dziennik „Neues Deutschland” zamieścił komentarz, w którym występuje przeciwko wykorzystywaniu w niewłaściwych celach przebiegających przez terytorium NRD dróg tranzytowych w komunikacji między NRF a Berlinem Zachodnim.

Ostatnio — pisze dziennik — porozumienie o tranzycie, wykonywane przez władze NRD, zgodnie z jego duchem i literą, w coraz większym stopniu było nadużywane przez kombinatorów. Na obszarze NRF i Berlina Zachodniego działają przestępcze bandy, które biorą od osoby 40 do 80 tys. marek zachodnich i nadużywają dróg tranzytowych m. in. do nielegalnego przewozu ludzi. „Neues Deutschland” stwierdza w związku z tym, że NRD tylko w pierwszym półroczu 1973 r. zmuszona była aresztować 77 podejrzanych. (PAP)

niem dowodów osobistych z komend Milicji Obywatelskiej — prezydium rad narodowych.

Mając na uwadze wprowadzenie ułatwień, również przy przekraczaniu granicy z NRD, projekt przewiduje, że osoby, które ukończyły 13 lat mogą otrzymać tymczasowy dowód osobisty. Umożliwi to dzieciom i młodzieży wyjazdy do NRD pod opieką osób, do których dowodów nie są one wpisane.

Zgodnie z projektem, w dowodach osobistych będzie można dokonywać więcej niż dotychczas wpisów urzędowych, dotyczących np.: grupy krwi, posiadania książeczki walutowej, a także wpisów w sprawach służby wojskowej, zmiany miejsc pracy itp.

Generalnie rzecz biorąc projekt nowej ustawy zmierza do tego, aby dowody osobiste były wygodniejszym dokumentem dla obywateli, przede wszystkim przy załatwianiu różnych spraw w urzędach; zmniejszeniu ulegnie bowiem liczba przedkładanych zaświadczeń.

Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawozdanie Komisji Planowania o stanie współpracy gospodarczej Polski z krajami skandynawskimi. Podkreślono z zadowoleniem, że w ostatnich latach współpracę tę cechuje szybki rozwój. Stwierdzono, że istnieją realne możliwości i przesłanki, dla dalszej intensyfikacji i pogłębienia wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych Polski z krajami skandynawskimi. (PAP)

„Dłużnicy” odrabiają zaległości

Dokończenie ze str. 1

ca. Jeśli nie zawiodą dostawy z Zakładów Przemysłu Gumowego w Goleniowie, to w sierpniu znaczną część zaległości odrobimy. W każdym razie, w III kwartale chcemy dogonić plan oraz zapewnić produkcję dodatkową. Dużo sobie obiecujemy po uruchomieniu własnej walcarki gumy, która powinna nas stopniowo uniezależniać od dostaw z zewnątrz.

Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Turkowińska” z Turka. Prezes na urlopie. Rozmawiamy z członkami zarządu.

— I dekada wypadła po myślnie. Produkcja biegnie bez większych zakłóceń. Coraz więcej pracowników wraca z urlopow. Plan sierpniowy chyba przekroczymy, a do końca września chcemy odrobić wszystkie zaległości.

Zyczymy powodzenia! (pch)

GŁOS WIELEPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Watasek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-38. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Reklamsów nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Pre numerata: wpłaty na miesiąc (11,50 zł), kwartał (32 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35 923 D-11

Komu wyż komu niż...

Rok 1973 jest dla naszej gospodarki okresem wyjątkowym: w tzw. lata produkcyjne wstępuje szczególnie duża liczba młodych ludzi. Zająmą oni miejsca pracy weźniej już dla nich przygotowane, jako że demografia w porę ów wyż odnotowała, a planiści wzięli ten fakt pod uwagę z odpowiednim wyprzedzeniem. Nie było zresztą kłopotów z „zagospodarowaniem” owych rąk do pracy: gospodarka nasza zgłasza zapotrzebowanie na więcej jeszcze pracowników, niż wynosi aktualny przyrost. Jedną tylko, dość istotną, odnotować należy poprawkę: nie we wszystkich regionach kraju i nie we wszystkich zawodach występuje to zapotrzebowanie z jednakową siłą.

Nie od dziś wiadomo, że młodzi (i nie tylko młodzi) najchętniej podejmują pracę w przemyśle, natomiast dziedzinami najbardziej cierpiącymi z powodu braku rąk do pracy są usługi i handel. Efekty takiego stanu oglądamy sami — w ciągu każdej minuty na jednego sprzedawcę w naszych sklepach przypada kilkunastu klientów i trudno dziwić się, że obsługa jest taka, jaka jest, czyli fatalna. Niedostatek pracowników powoduje, iż w witrynach sklepowych pojawiają się tak często wywieszki informujące, iż „sklep zamknięty z powodu urlopu lub choroby personelu”. Nie lepiej jest zresztą i w innych działach usług.

Optymista powiedziałby, że właściwie nie ma się czym przejmować. Przecież w którymś momencie przemysł nasyci się już taką liczbą pracowników, że więcej nie przyjmie i wtedy automatycznie ludzie będą musieli szukać innych miejsc pracy. Długo by nam przyszło na to czekać. Przede wszystkim istnieje w przedsiębiorstwach przemysłowych tendencja do wchłaniania jak największej liczby pracowników, bo w ten tradycyjny sposób najłatwiej wykonać plany produkcyjne. Tendencja wygodna dla kierowników fabryk, ale jakże kosztowna dla społeczeństwa, o czym za chwilę. Po drugie, polityka rozwoju konsumpcji musi zakładać rozwój wszelakich usług chociażby po to, byśmy rzeczywiście korzystali z dobrodziejstw rozwoju i postępu, by żyło nam się lepiej i wygodniej, a równocześnie gospodarka rozwijała się prawidłowo.

Dlaczego więc — wobec tak istotnych argumentów — nie ma zbyt wielu chętnych do pracy w handlu i usługach? W związku z panującą do niedawna ogólną tendencją spychania problemów konsumpcyjnych na drugoplanowe tory, także i zawody związane z obsługą ludności nie cieszyły się specjalnymi względami. Wiadomo, że warunki pracy są tu ciężkie, płace nie najlepsze, warunki socjalne w wielu wypadkach pozostawiające wiele

do życzenia. Z kolei takie warunki powodowały, że i opinia społeczna traktowała te zawody jako drugorzędne, gorsze, do których sięga się tylko w ostateczności. Aby więc zawody te stały się konkurencyjnym partnerem dla zatrudnienia w przemyśle, wypada — z konieczności stopniowo — ale też w niezbyt wolnym tempie, likwidować dotychczasowe zalety i zbyć duże różnice między warunkami pracy w fabrykach w sklepach czy placówkach naprawczych. Oczywiście, sprawy nie są proste i nie kończą się na zarobkach czy liczbie ośrodków wypoczynkowych.

Największe zapotrzebowanie na pracowników dla handlu i innych placówek usługowych zgłaszają duże aglomeracje miejskie, natomiast pracownicy chętnych do podjęcia zajęć w tych branżach najwięcej jest na terenach wiejskich lub małomiasteczkowych. Wypadałoby więc uwzględnić niezbędność przemieszczenia siły roboczej. Ba, nie tylko uwzględnić, ale wręcz stwarzać warunki dla przepływu pracowników w sposób z góry przez gospodarkę przewidziany. Aby do tego doszło, potrzeba kilku elementów, z których sprawą najważniejszą są mieszkania. Wiadomo, że tego problemu nie rozwiąże się tak szybko, jak szybko chcielibyśmy, i musimy doczekać się rozwoju usług, poprawy handlowej obsługi. Dlatego trzeba chyba mówić o środkach polowicznych, jakie powinny znaleźć zastosowanie. Choćby przyzwoite bursy czy

też domy sprzedawców, o jakich myśli np. handel warszawski...

Mądre gospodarowanie zasobami siły roboczej — to jeden z podstawowych warunków unowocześnienia naszej gospodarki. Zbyt duże zatrudnienie w przemyśle, to słabe bodźce dla przyspieszenia postępu technicznego, niepełne wykorzystanie kryjących się tu możliwości podniesienia wydajności pracy. Bez spełnienia tych warunków nie można mówić o wyraźnym i stałym wzroście indywidualnych zarobków, na czym przecież każdemu z nas zależy. Kryją się tu znaczne gospodarcze rezerwy, które trzeba umiejętnie wykorzystywać. Dlatego nie wystarczy administracyjne ograniczenia w przyjmowaniu do pracy w przemyśle — trzeba jeszcze stworzyć odpowiednie bodźce dla przepływu pracowników z produkcji do innych, potrzebnych gospodarce i społeczeństwu działów, wśród których handel wysuwa się chyba na plan pierwszy.

Warunki takie trzeba tworzyć już teraz, kiedy jeszcze mówimy o wyżu w dopływie pracowników, za kilka lat bowiem ten przyrost siły roboczej będzie znacznie mniejszy i stale istniejący deficyt w pierwszym rzędzie uderzy właśnie w handel i usługi. To zaś oznaczałoby, iż za lat kilka możemy być wcale nie lepiej obsługiwani w sklepach i wszelkich warsztatach, hotelach lub campingach niż dotychczas. Jest to wizja raczej przerażająca dla każdego przeciętnego zjadacza chleba, a także dla planistów, którzy znają wagę sprawnego obrotu towarowego dla rozwoju produkcji i role usług w społeczeństwie dobiegającym się określonego poziomu życia.

ELŻBIETA DĄBEK

Od wizji lokalnej do prac analitycznych

Posel i sprawy jego wyborców

— Jak załatwiam sprawy wyborców? — powtarza moje pytanie poseł Ziemi Wielkopolskiej Józef Drzewiecki, kierownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu (Oddział I). — Zależy to oczywiście od rodzaju sprawy. Indywidualne, zgłaszane przede wszystkim podczas dyżurów poselskich, wymagają czasami tylko poinformowania wyborcy na temat określonych przepisów. Innym razem konieczna jest wizja lokalna. Przeprowadziłem ją niedawno w związku ze skargą dotyczącą przydziału lokalu zastępczego. Stwierdziłem, że chorej kobiecie z dzieckiem dano pomieszczenie nieodpowiednie (m. in. niesłoneczne). Interwencja polegająca na przedyskutowaniu tej sprawy z władzami dzielnicy odniosła pozytywny skutek...

Posel przytacza następne przykłady swojej działalności interwencyjnej. Jest ona niezwykle trudna. Przepisy nie przewidują bowiem podejmowania przez posła interwencji wobec jakichkolwiek organów państwowych. (Prawo takie nie przysługuje zresztą nawet komisjom sejmowym: mogą one jedynie uchylać dezyderaty, które nie są wiążące dla resortów). Wszystkie sprowadza się zatem do autorytetu posła, celności jego argumentacji, wytrwałości, no i dobrej woli

funkcjonariuszy administracji. Do wymienionych zalet mandatu trzeba dodać także wnikliwość i umiejętność rozumowania kategoriami ogólnospołecznymi. Wymaga tego samo podjęcie decyzji: w tej sprawie będę interweniował. Bywa przecież tak, że poseł sugeruje by obywatel, który u niego złożył skargę — trafił na listę przydziału (mieszkań z budownictwa rad) w pierwszej kolejności, a władze miejskie uwzględniając ten postulat stwierdzają: dopisemy tego obywatela na listę, ale kogoś trzeba będzie z niej skreślić. Chodzi więc o to, by działanie na rzecz skarżącego się nie doprowadziło do uczynienia zadość jego roszczeniom kosztem osób bardziej od niego potrzebujących.

Na dyżurach wysłuchuję przede wszystkim skarg mieszkaniowych — mówi pos. Drzewiecki. — Natomiast na spotkaniach — zarówno z mieszkańcami dzielnicy Poznania jak i z załogami zakładów pracy — za poznaję się z potrzebami ogólnospołecznymi. Wysłuchuję w tych sprawach postulatów, rzecz jasna, także wymagają wnikliwego rozpatrzenia. Zaw sze muszę przy tym pamiętać, że nie mogę rozumować kategoriami jednego zakładu czy jednej dzielnicy. Reprezentuję bowiem cały okręg

Przechodząc do konkretów poseł stwierdza, że w jego spotkaniach z mieszkańcami i załogami zakładów biera udział przedstawiciel władz dzielnicy. Łatwiejsze sprawy załatwiają oni zaraz, a w trudniejszych określa termin załatwienia. Rozliczanie z tych zobowiązań następuje zwykle na następnym spotkaniu. Po co więc obecny jest poseł? Jego udział z pewnością nadaje zebraniu większą rangę, a ponadto może wpływać mobilizując na władze dzielnicy. Jednakże nie tylko w tym rzecz. Otóż kiedy uczestnicy spotkania zgłaszają postulat, którego uwzględnienie przekracza kompetencje prezydium rad narodowych, wtedy właśnie pole do popisu ma poseł. Stwierdziwszy zaś, że postulat jest słuszny, parlamentarzysta może zabiegać o jego realizację stosując różne formy działania. Jedną z nich jest samo złożenie informacji — w biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego (WZP) lub za jego pośrednictwem w kancelarii Sejmu, na temat postulatów wyborców. Służą to bowiem określeniu tematyki posiedzeń zarówno WZP jak i poszczególnych komisji sejmowych, a nawet Sejmu. Np. nagromadzenie się w biurze WZP poselskich informacji do tychczas niedostatecznego zaopatrzenia w wodę obok innych informacji zadecydowało o uznaniu tego problemu za ogólnowojewódzki i w rezultacie o

rozpatrzeniu go na posiedzeniu plenarnym Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

Bardzo często wszakże rola mandatariusza w realizacji postulatów wyborców polega na „pilotażu” tego postulatów przez różne fazy działalności parlamentarnej. Oczywiście nie zawsze ów wniosek wyborczy występuje tu samoistnie: zwykle stanowi on fragment problemu, którym zajmuje się określona komisja naszego parlamentu. Oddajmy znów głos posłowi Józefowi Drzewieckiemu, który jest członkiem Sejmowej Komisji Komunikacji i Łączności.

— W ubiegłym roku — stwierdza — na spotkaniach z poznańskimi kolejarzami i pracownikami transportu samochodowego sporo słyszałem od nich na temat zaniedbań w bhp, w tym również takich, które mogą być usunięte jedynie na drodze inwestycyjnej. Pilotowałem ten problem, kiedy na warsztacie naszej komisji znalazły się przewozy jesiennie. Opracowywałem wówczas koreferat, który miał odpowiedzieć na pytanie: jaki jest stan przygotowań do tych przewozów pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy zatrudnionych w kolejnictwie i transportie samochodowym? Biorąc pod uwagę materiały dostarczone przez resort, wyniki kontroli terenowej posłów i właśnie te postulaty, które zgłosili poznańscy kolejarze i transportowcy, mogłem — jak sądzę — poczynić ustalenia zgodne z rzeczywistością i sformułować właściwe wnioski zaradcze. W znacznym stopniu były one zbliżone z tym, czego domagali się moi wyborcy. Co dalej? Komisja sprzeciwiała odpowiednio dezyderaty pod adresem resortu i teraz pilnujemy ich realizacji...

Jak widać, tryb załatwiania niektórych spraw wyborców bywa wielce pracochłonny i skomplikowany. Tym bardziej że niejednokrotnie, by postawić na swoim, poseł, zespół poselski czy komisja muszą stoczyć potyczkę z przedstawicielami resortu. W takiej konfrontacji stanowisk, która porwała nieraz dostrzec nowe możliwości rozwiązania trudnych problemów, poseł jest równocześnie partnerem administracji jeśli m. in. dysponuje minimum wiedzy fachowej i wie w jakim stopniu zaspokojone są potrzeby społeczne. Orientację taką można natomiast uzyskać jedynie w wyniku utrzymywania ścisłej więzi z wyborcami. Dyżury poselskie, spotkania, udział w sesjach, to właśnie ważne kanały informacyjne o tym, jakie są społeczne odczucia i potrzeby. Bez ich znajomości trudno służyć społeczeństwu.

MICHAŁ ŁUCZAK

Pora pomyśleć o szkole



Rozpoczyna się ruch handlowy przed nadchodzącym rokiem szkolnym. W księgarniach, w sklepach odzieżowych i wielu innych, uczniowie zaopatrują się w podręczniki, mundurki, tornistry i potrzebne przybory szkolne.

CAF — fot. Moroz

Nareszcie jest! Nieduży, prosty w obsłudze: MAGNETOWID SZPULOWY CZARNO-BIAŁY. Przeznaczony jest do zapisu i odtwarzania obrazów telewizyjnych czarno-białych oraz towarzyszącego dźwięku. Zapis obrazów może się odbywać z odbiornika telewizyjnego lub kamery telewizyjnej. Odtworzenie odbywa się na ekranie odbiornika telewizyjnego. Czas audycji: ok. 45 min. Wymiary 442x370x220 mm. Ciężar 16 kg.

Zakłady Radiowe im. Marcina Kasprzaka w Warszawie wykonały już serię informacyjną tego urządzenia. Innymi słowy, uruchomienie produkcji rozpocznie się jeszcze w tym roku, a dostawy na rynek w roku przyszłym. Przewiduje się, że roczna produkcja w 1974 r. wyniesie ok. 3000 sztuk, by wzrastając w najbliższej dekadzie osiągnąć wielkość ok. 5000 sztuk rocznie. Równoległe produkować się będzie przystawki sprężające magnetowidy z telewizorami.

Kilka lat temu, kiedy na łamach prasy wybuchła sprawa magnetowidu, sporo fantazjowano na temat przewrotu kul-

turalnego, jakiego miał dokonać ten najnowszy cud techniki. Zwłaszcza długo i szeroko rozważano pożytki i niebezpieczeństwa, jakie z tytułu nowego wynalazku mogą wynikać dla kinomanów i kinematografii. A więc rozwój kultury filmowej: odtąd każdy będzie mógł przechowywać w domu i nagrywać w dowolnej chwili arcydzieła sztuki filmowej. A więc — i całkowita ucieczka z sal kinowych. Po minięciu w tych rozważaniach jedna dziedzinę, w której magnetowid bezspornie może oddać niewymierne usługi — oświatę.

Przedsmak tego dają nam już dziś audycje szkolne. Naczelnej Redakcji Programów Oświatowych, Przeprowadzona przed kilku laty przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych ankietę wśród nauczycieli wykazała, że telewizyjne programy szkolne stawiane są na pierwszym miejscu wśród innych pomocy naukowych. Pozytywna „prywatna” opinia usłyszałam również w Instytucie Programów Szkolnych Ministerstwa Oświaty i Wychowania — do wyrażenia opinii oficjal-

Magnetowid i oświata

NIE PRZEGAPIĆ SZANSY

nej Instytut, zasłaniając się względami natury służbowej, nie czuł się bowiem upoważniony. Wydaje się też, że nikt, kto oglądał choćby niektóre z tych audycji, nie wątpił, że telewizja zajmuje u nas poczesne miejsce w nowoczesnym procesie nauczania.

Redakcja Szkolna TV emituje rocznie 340 programów, których tematyka wiąże się z przedmiotami nauczania w szkołach podstawowych i średnich. Założeniem tych programów nie jest wyręczanie nauczyciela, lecz udzielanie mu pomocy dydaktycznej, z której może on korzystać w dowolnej formie i w dowolny sposób.

Zwraca uwagę również bogactwo i różnorodność form stosowanych w audycjach TV, wprowadzających ucznia w delficki światowej i polskiej literatury. W sztukach Szekspi-

ra, Maeterlincka, Ionesco, Fredy, Skowrońskiego, prezentowanych w audycjach szkolnych TV, występują najwybitniejsi aktorzy sceny polskiej. Spotkania na antenie telewizyjnej z pisarzami polskimi i obcymi, z najważniejszymi fragmentami ich dzieł, rozszerzają w istotny sposób wiedzę wynieśloną z lekcji szkolnej. Studyjno-filmowe audycje tematyczne nie związane z nauką historii czy fizyki, połączone z doświadczeniami, demonstrowały takie możliwości metodyczne, których dzisiaj szkoła, przy najlepszym nawet wyposażeniu w pomoce naukowe, zapewnić nie jest w stanie.

Za konkurs telewizyjny tematycznie związany z przedmiotem „Wychowanie Obywatelskie” autor pomysłu otrzymał nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania. W uzasadnieniu nagrody wysoko oceniono walory wychowawcze konkur-

su, kształtujące etyczne i społeczne postawy młodzieży.

Konsultantami poszczególnych programów są wybitni pedagodzy, naukowcy, historycy.

Nie będę jednak daleka od prawdy, jeśli powiem, że większość tych doskonale przygotowanych audycji idzie w próżnię. Badania przeprowadzone kilka lat temu przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej wykazały niewielką, bo zaledwie ok. 12 tys. liczącą rzeszę słuchaczy.

Nie tu jednak miejsce, aby winić nauczycieli za brak nawyków w korzystaniu z tak no wczesnej pomocy naukowej, jaką jest telewizja, za konserwatyzm wynikający z obaw o własny autorytet, któremu mogłyby zagrażać audycje TV. Choć i te względy grają pewną rolę. Najważniejsza jest tu bowiem trudność skorelowania czasu nadawania audycji z czasem lekcji.

Trudności te i ograniczenia całkowicie likwidują magnetowidy. Myślę, że w przededniu reformy systemu oświaty, w dobie dążeń o powszechne pod-

niesienie poziomu nauczania i kształcenia magnetowid bardziej potrzebny jest uczniowi szkoły podstawowej i średniej niż studentowi czy pracownikowi instytutu naukowego.

Ale na liście pierwszych odbiorców magnetowidów, znajdującą się w posiadaniu „Kasprzaka”, nie znalazłam resortu oświaty i wychowania. Nikt też z tego ministerstwa nie kontaktował się z producentem.

Cena magnetowidu będzie prawdopodobnie zbliżona do ceny kolorowego telewizora. Nie jest ona zbyt wygórowana, jeśli weźmiemy pod uwagę walory użytkowe magnetowidu w odniesieniu do szkół.

Mamy w Polsce 13.019 szkół typu podstawowego i średniego. Jest to ponad 13 tys. potencjalnych odbiorców, do których polski magnetowid powinien trafić w pierwszej kolejności. Bez udziału resortu oświaty i wychowania jest to jednak niemożliwe.

HALINA SZYPUŁSKA

Starszy człowiek i praca

Milionie trzydzieści pięć lat przyniosło na naszym kontynencie przedłużenie życia średnio o 20 lat. Mieszkańcy Polski, którzy w 1937 r. dożywali przeciętnie pięćdziesiątki, dziś kończą siedemdziesiąt dwa lata. Ustabilizowana egzystencja: pewność pracy, zarobków, łatwy dostęp na opiekę lekarską i postęp medycyny złożyły się na ten 40-procentowy dodatek do życia. Połowa przypada na kontynuowanie pracy zawodowej, ale czym wypełnić resztę?

Zastanawiają się nad tym eksperci medyczni, socjo- i psychologowie, działacze społeczni, lecz kto wie, czy nie bardziej ważki jest tu głos samych zainteresowanych: ludzi w wieku przedemerytalnym albo już na emeryturze.

MIARA PROBLEMU

Prawda, że w tabeli starzejących się społeczeństw Europy zajmujemy dopiero drugie miejsce. Za nami zostali tylko Finowie, Rumuni i Jugosłowianie, wśród których odsetek osób powyżej 65 lat jest mniejszy od naszego. Jest jednak kilka wyjątków od reguły, zgodnie z którą starzenie się społeczeństwa uważane jest za funkcję rozwoju wspólczesnej cywilizacji. Wysoko cywilizowana Finlandia ma np. 8,5 procent obywateli ponad 65-letnich, gdy Portugalia — 8,8 procent, Hiszpania — 9,3, a Grecja — 9,9 proc.

Polska, z odsetkiem 8,7, znacznie ustępuje Niemieckiej Republice Demokratycznej, Austrii, Szwecji i Belgii, gdzie ludzie starzy stanowią od 15,6 do 13,3 procent mieszkańców. W liczbach bezwzględnych nasza sytuacja ma jednak inne proporcje. Przy 33 milionach ludności, 16,4 mln zawodowo czynnych — 3 miliony obywateli PRL w wieku emerytalnym — to problem duży, zwłaszcza, że

liczba i odsetek osób starszych będzie się u nas szybko zwiększać. W roku 2000 żyć będzie w Polsce 2,1 mln mężczyzn powyżej 65 lat i 3,8 mln kobiet powyżej sześćdziesiątki. W stosunku do zatrudnionych będzie ich o połowę więcej niż obecnie.

RANGA PRACY

O perspektywie opieki geriatrycznej: lekarskiej i społecznej pisał niedawno na łamach „Życia Warszawy” minister zdrowia, prof. dr Marian Sliwiński. My, natomiast, chcemy się zająć kwestią pracy, która w życiu osobistym człowieka zajmuje dominującą pozycję. Licząc się z tym, jak również z potrzebami wysoko rozwiniętego społeczeństwa, w Danii podniesiono po wojnie wiek emerytalny mężczyzn z 65 do 67 lat, a kobiet z 60 do 62. W Wielkiej Brytanii wprowadzono dodatki do emerytury dla osób, które zgłaszają się później, niż dopuszczają przepisy. U nas, mimo przekroczenia wieku emerytalnego, pracuje dalej na pełnym etacie około 100 000 mężczyzn i 80 000 kobiet, zaś w mniejszym wymiarze godzin kilka razy tyle.

Jeśli nawet, w porównaniu z tamtymi krajami, na decyzję o kontynuowaniu zatrudnienia wpływają u nas inne, niż w Danii czy w W. Brytanii czynniki — to i przywiązanie do pracy nie jest bez znaczenia. Mówią o tym m.in. ludzie starsi w ogólnokrajowym badaniu, przeprowadzonym przez zespół pracowników Instytutu Gospodarstwa Społecznego SGPIŚ pod kierunkiem prof. dr Jerzego Piotrowskiego.

Pytanych podzielono na dwie grupy. Jedną składała się z osób na krótko przed emeryturą, drugą z emerytów. Spośród pracujących, aż 72 procent wyraziło niezadowolone z czekającej ich zmiany. Spad-

ku dochodów leżało się 22 procent. Pozostali obawiali się przede wszystkim utraty pracy jako takiej, poczucia niezależności, środowiskowego prestiżu i kontaktów społecznych. Trzeba, oczywiście, pamiętać, że o uczuciu niezależności i o prestiżu współdecyduje, jak dotąd, materialna pozycja człowieka. Nie zmienia to jednak faktu, że 78 procent niezadowolonych wskazało na motyw nieekonomiczne, wiążące ich z pracą.

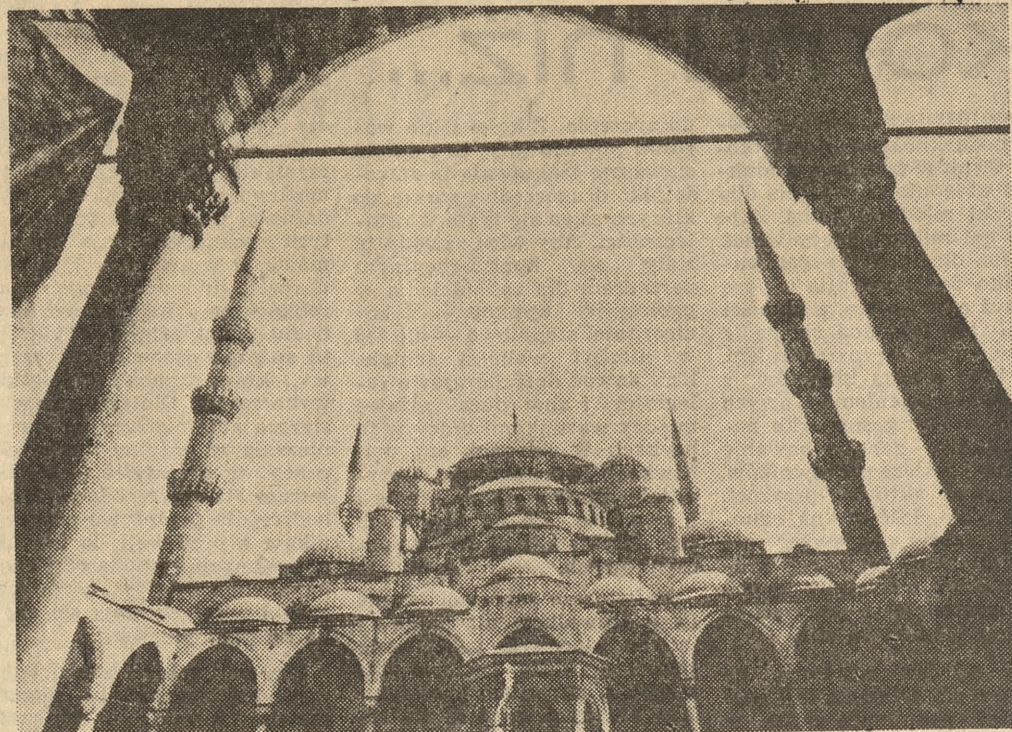
ZAPEŁNIĆ PUSTYNIE

Wśród osób na emeryturze procent niezadowolonych jest znacznie niższy: 44,5. Zadowolonych jest 31,5 proc., pozostali nie umieją jasno określić swoich uczuć. Tylko 2 procent chciałoby znów podjąć „normalną” pracę, a około 5 procent jakieś lżejsze zajęcie. Inni uważają, że nie pozwala im na to stan zdrowia.

Mimo to, nieograniczony wolny czas daje im bardzo mało satysfakcji. I choć prawie co drugi emeryt uważa za główną swoją stratę spadek dochodów, samo podniesienie emerytur już nie wystarczy, aby się poczuli zadowoleni. Prócz zarobków tracą bowiem prestiż zawodowy i społeczny, środowisko kolegów, zajęcie, które lubili dla niego samego. Chcąc im „dodać do życia lat” trzeba zaproponować coś więcej. Ich wolny czas nie może być pustynią, na której rzadko ktoś się pojawia i coś się dzieje. W naszym programie — nazwijmy go gerontologicznym — powinny znaleźć się więc propozycje zajęć dających zadowolenie z życia. Propozycje konkretne, które i tę część programu przybliżą do ludzi, uczynią sprawą realną.

IRENA FRĄCKOWIAK

Piękno architektury



Wybudowany w XVI wieku meczet sułtana Achmeta w Stambule.

Fot. — CAF

Czeka nas przygód sto...

Wędrowka autostopowa cieszy się w środowisku młodzieżowym wielką popularnością. W br. 32 tysiące osób wędruje po Polsce w brawoszy tę formę turystyki i poznawania naszego kraju. Najwięcej autostopowiczów pojawiło się w województwach: gdańskim, olsztyńskim i krakowskim. Chociaż Społeczny Komitet „Autostopu” przygotował o 2 tys. książeczek więcej niż w roku ubiegłym, w większości oddziałów PTTK i w radach powiatowych LZS odzyska się ich brak.

W tym roku przyjechała na

olski „Autostop” nie notowana dotychczas liczba studentów z granicznych — aż z 24 krajów; najwięcej z NRD, ZSRR, Węgier, Holandii, USA, Francji, Szwecji, a nawet z dalekiej Australii.

Z przyjemnością zauważyć można zdecydowaną poprawę w zachowaniu się młodzieży w czestniczącej w autostopie. Rzadko spotyka się zarośniętych i brudnych turystów; zanikają ekstrawaganckie i pstrokaty ubiory.

Turyści nocujący we wsiach rewanżują się rolnikom pomocą przy żniwach. Większość autostopowiczów bierze udział w konkursie „Uprzejmy gospodarz — pomoc za pomoc”.

Autostopowicze chętnie wybierają specjalny szlak turystyczny

opracowany z okazji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Nadal bardzo popularna jest trasa turystyczna wiódąca przez „Bohaterskie Miasta i Wsie”; są to miejscowości wyróżnione przez Radę Państwa najwyższymi odznaczeniami. Szczególnie uważa i pamięć turystów polecono miejsca związane z walką i męczeństwem Polaków w latach okupacji hitlerowskiej.

W dalszym ciągu Społeczny Komitet „Autostopu” kontynuuje i rozwija współpracę z organizacjami działającymi na terenie wsi. Celem tej współpracy ma być „przybliżenie” książeczki autostopowej do mieszkańców wsi i małych miasteczek oraz zachęcenie rolników do udzielania noclegów autostopowiczom. (nierz)

SPOTKANIA AUTORSKIE

DAWNYCH

Nie umiem powiedzieć, kiedy odbyłem swoje pierwsze w życiu spotkanie autorskie. Wiem natomiast na pewno, że musiało to być spotkanie grupowe. I że nie było to spotkanie jedno, lecz seria spotkań, które układały się w mojej pamięci w ciąg dosyć podobnych, zatrzymanych na mgnieniu obrazów.

Stoję w zatłoczonej salce na obskurnej estradzie i z trudem udaję mi się opanować drżenie rąk. Kolega stojący z tyłu wypycha mnie przed kurtynę w ostre światła punktówki, a mnie drętwieją nagle wargi i drewnianymi ustami z ledwością potrafię wypowiedzieć pierwsze słowa wiersza. Wychożę przed zebrany tłum dzieci i starców w świetlicy wiejskiej, gdzie przez okna zaglądały do sali jakieś wyrostki, aby w tym samym momencie zrozumieć, że przygotowany przeze mnie uprzednio do przeczytania tekst, nie nadaje się do recytacji, przejdzie mimo uszu — wruszywszy co najwyżej czytającego.

Należałem wówczas do Klubu Młodych Pisarzy przy Związku Literatów Polskich, miałem jeszcze dwa lata do matury i oczywiście nie tylko ja byłem bardzo młody; Edward Bernstein (występujący dzisiaj pod pseudonimem Zebrowski, twórca „Ocalenia” i innych filmów) miał wtedy siedemnaście lat i przynosił do Klubu swoje pierwsze utwory. Bogusław Kogut, rozpoczynający zaledwie twórczość poetycką sprawował właśnie funkcję przewodniczącego Koła. Zbigniew Zielenka, znany obecnie pisarz powieści historycznych, kończył akurat studia polonistyczne, podobnie zresztą jak jego kolega z roku, wieloletni redaktor naczelnego dzienników telewizyjnych — Tadeusz Haluch, w

tamtych czasach autor paru interesujących opowiadań.

Otóż Bogusław Kogut objął w 1951 roku ster świeżo powstałego Klubu Młodych Literatów, zorganizował szereg spotkań autorskich w największych poznańskich zakładach pracy, w świetlicy zakładów „Pebeco” (dzisiaj „Lechia”), gdzie odbył się wieczór poezji dla pracowników, w Zakładach Cegielskiego, w „Komunie Paryskiej”... Zachowały się relacje prasowe z tych imprez i na ich podstawie można odtworzyć przebieg tamtych spotkań, nazywanych najczęściej „wieczorami” lub „wieczorkami”. Przypominały one w charakterze zajęcia świetlicowe, występy zespołu amatorskiego. Zawsze poprzedzało je wystąpienie kierownika Klubu, Bogusława Koguta, który zapoznawał zebranych z ruchem młodych pisarzy, przedstawiał poetów i poruszał przy okazji znacznie szersze problemy wzajemnych stosunków pomiędzy twórcami a środowiskiem robotniczym. Następnie występowali autorzy, odczytując swoje teksty, a na zakończenie odbywała się dyskusja, niejednokrotnie bardzo żywa i długa.

W świetlicy „Pebeco”, po Bogusławie Kogucie wystąpił Stanisław Kamiński z wierszem „Słowo o podziemnej kolei”, kolejno czytali swoje utwory Ryszard Jędraszewski, Ireneusz Gwidon Kamiński. Ja odczytałem wiersz „Do niemieckiego towarzysza”, o którym to utworze mówił z zapałem jakiś robotnik zdenerwowany trochę manifestowaną przeze mnie przyjaźnią do Niemców, choć z drugiej strony zgadzał się, że należy zasympać wreszcie przepaść wzajemnych uprzedzeń i niechęci.

Zmieniający się świat

Historia a działanie praktyczne

Wracam do postawionej ostatnio pytania o związek historii z praktycznym działaniem; powiedzieliśmy bowiem, że historia nie tylko wzmacnia więzy między ludźmi i jest pamięcią zbiorową społeczeństwa. Aby na to pytanie odpowiedzieć, warto najpierw zastanowić się nad samą strukturą ludzkiego działania.

Nie będzie żadną rewelacją, gdy stwierdzimy, że centralną sprawą w ludzkim działaniu jest cel działania. Jest on niejako układem sterującym działaniem, skłaniającym człowieka do działania w ogóle. Myślimy tu, rzecz jasna, o działaniu świadomym, a przy tym o działaniu, nie będącym rezultatem narzuconego przymusu. W tym ostatnim przypadku wskazać cel działania jest również układem sterującym; nie wyznacza go jednak sobie bezpośrednio działający, lecz narzucony jest mu on z zewnątrz.

Od tego przypadku odróżnić należy uświadomione działanie zbiorowe, kiedy to formułowany „z zewnątrz” cel (np. przez dowódcę wojskowego, instytucje państwowe, system kulturowy itd.) jest akceptowany przez działających. Dla uproszczenia wywodu, pomijamy tu przypadki działań zautomatyzowanych, gdy po prostu nie „myślimy” o celu działania (choć przecież cel ten można zrekonstruować) lub gdy nie w pełni zdajemy sobie sprawę z rzeczywistych motywów naszego postępowania.

Zastanawiamy się jednak dalej nad strukturą ludzkiego działania, bowiem sam cel działania nie wyczerpuje tu sprawy. Obok celu, nader ważnym elementem jest wiedza o warunkach, w których przebiega działanie. Wiedza ta pozwala nam wybrać odpowiednie metody osiągnięcia celu (tzn. odpowiednie strategie działania). Im wiedza ta jest pełniejsza, a zarazem bardziej prawdziwa, w tym większym stopniu dział-

anie nasze ma szansę realizacji założonego celu. Gdy na przykład przedsiębiorstwo produkujące jakieś przedmioty użytkowe nie będzie miało odpowiedniej wiedzy o zapotrzebowaniu (tzn. o rynku) na nie, nie osiągnie założonego celu (którym mogą być bądź odpowiedni zysk, bądź zaopatrzenie ludności w dane przedmioty). Dlatego to w krajach kapitalistycznych, gdzie problem zysku jest celem wiodącym, tak wielką wagę przywiązuje się do różnego rodzaju analiz dostarczających wiedzy, pozwalającej na wybór odpowiednich strategii działania.

Z drugiej zaś strony następuje oczywiście kształtowanie warunków działania (np. przez reklamę). Dodajmy, że kształtowanie warunków działania jest tym, co w warunkach rewolucji naukowo-technicznej odgrywa coraz większą rolę na całym świecie, a szczególnie w krajach gospodarki planowej.

Powstaje jeszcze jeden problem. Oto można zapytać się z kolei, co kształtuje cele działania, jak one się rodzą. Najogólniej powiedzieć można, że człowiek dąży do zaspokojenia różnych potrzeb i że dążenie to jest głównym motywem jego działania. Potrzeby wskazuje są różnorodne, różne u różnych społeczeństw, ludzi itd., rozwijają się historycznie, zależne są od pewnych ogólnych modeli człowieka i społeczeństwa jakie chce się realizować itd.

Aby więc spojrzeć na to bardziej konkretnie, możemy stwierdzić, że sformułowanie celów działania zależy jest głównie od następujących dwóch czynników: — po pierwsze, od naszego przeświadczenia, że

do realizacji pewnych założeń należy dążyć, a do innych nie (lub nawet je zwalczać) lub, że pewne wartości są bardziej godne osiągnięcia od innych (tzn. od naszego systemu przekonań, wartości, gdy zaś mowa o społeczeństwie, od reprezentowanej przez to społeczeństwo ideologii). Po drugie zaś, od wspomnianej już wiedzy o warunkach działania. Będzie ona (w większym lub mniejszym stopniu) eliminowała cele nie dające się realizować, będzie je modyfikowała.

Teraz łatwo będzie nam zwrócić do wszystkiego z historią, a ściślej mówiąc — z wiedzą i świadomością historyczną. Oto świadomość historyczna jest tym czynnikiem, który kształtuje ludzkie postawy i dążenia, czyli, inaczej mówiąc, kształtuje nasze systemy wartościowania. Bez odpowiednio ukształtowanej świadomości historycznej Polaków, trudno byłoby zrozumieć wytrwałą walkę o narodowe przetrwanie w okresie zaborów, walkę z nasilającą się germanizacją. To również świadomość historyczna, czyli wiedza o dziejach narodu, jego dawnym istnieniu i chwatach przeszłości kształtowała bohaterką postawę naszego narodu w okresie okupacji hitlerowskiej.

Mówiąc o znaczeniu wiedzy i świadomości historycznej dla działania, nie chodzi jednak tylko o kształtowanie owej ogólnej postawy. Ogromna jest rola historii w kształtowaniu wiedzy o warunkach działania. Przecież to owej wiedzy o warunkach działania należy również znanie tego, jak owe warunki się ukształtowały, czyli wiedza historyczna. Bez tego historycznego wymiaru znanie warunków działania byłoby niepełne, a tym sa-

mym działaniem oparte o taką niepełną wiedzę nie gwarantowałyby realizacji założonych celów. Ten sam zresztą negatywny rezultat groziłby działającym, gdyby opierali swe działanie o wiedzę nieprawdziwą, zdeformowaną, nasyconą mitami czy uprzedzeniami.

Tak więc historia okazuje się nauką bardzo bliską praktyce, a nie tylko nauką dostarczającą wiedzy o tym, co było, by zaspokoić naszą ciekawość poznawczą. Historia uczy nas wyraźnie, że jedynie te społeczeństwa, które rozwinęły myślenie historyczne, a więc myślenie dynamiczne, operujące wizją zmieniającego się świata, weszły w swoim czasie na drogę rozwoju cywilizacyjnego. Inne, tzn. społeczności bez historii, trwały przez tysiąclecia w niezmiennym stanie, odtwarzając stale te same cele. Operowały one bowiem świadomością o świecie niezmiennym. Przykłady można czerpać obserwując tzw. społeczeństwa pierwotne, odkrywane jeszcze do dziś w niektórych punktach kuli ziemskiej (np. na Borneo). W zmieniającym się świecie rola historii jest więc duża i ściśle określona; bez historii po prostu świat nie zmieniałby się i trwałby w bezruchu.

Doceniając ową wszechstronną rolę historii (a tak że innych nauk społecznych) II Kongres Nauki Polskiej wskazał na właściwe miejsce tych nauk w dokonujących się przeobrażeniach, w kształtowaniu postaw i świadomości społeczeństwa. Wskazał tym samym, że hasło „nauka w służbie narodu” winno i może być wielostronnie realizowane przez wszystkie nauki, przez naukę w ogóle.

prof. dr JERZY TOPOLSKI

W zwierciadle literatury

W „Bibliotece Krytyki Współczesnej” wybrze i z postawami Michała Sprusińskiego, a w przekładzie Jerzego Hummela ukazały się „Szkice” zmarłego w ubiegłym roku jednego z najwybitniejszych krytyków amerykańskich, **Edmunda Wilsona**, człowieka o rzadkiej pracowitości, jako mało kto obeznanego z dorobkiem literatury światowej. Należy dodać, że autor łączy z tym gruntowne zorientowanie socjologiczne ze znajomością literatury. Ta symbioza nadaje jego esejom szczególnie smak, zwłaszcza, że pisane są one z bezkompromisowych pozycji, bez oglądania na modne nurty czy nazwiska. Wilson interesuje się szerokim kręgiem zjawisk literackich, obchodzi go zarówno symbolizm, jak zagadnienie poczynności literatury kryminalnej, równie mocno pasjonuje się Dostojewskim jak J. Joyce'm. W sumie lektura tej pozycji prowokuje do własnych przemyśleń, nie zawsze zresztą zgodnych z sądami autora.

W „Bibliotece Myśli Współczesnej” natomiast, która przyniosła nam już prace Fromma, Dawydowa, Suchodolskiego, Leger'a, Lorenza, Zimana i innych — otrzymujemy książkę **Gillo Dorflisa** — „Człowiek wielokrotny” (przekład z włoskiego Te resy Jekiel i Ireny Wojnar, z przedmową Ireny Wojnar). Autor, profesor estetyki uniwersytetu w Mediolanie, przy tym socjolog, interesujący się teorią kultury, bada współczesność w jej przejawach kulturowych najbardziej ostro i wyrazistych, zajmując go no we rytuały i nowe miły stonujące konsekwencje współczesnej cywilizacji przemysłowej i technicznej, stawiające pytanie, gdzie jest w tym miejsce człowieka? Technika i

związana z nią formuła cywilizacyjna określiły aktualną pozycję człowieka w świecie, zarazem jednak rzeczywistość coraz bardziej sztuczna, wsparła m. in. o tworzywa plastyczne, istniejące już poza światem natury, wpływają i na przeobrażenia wewnętrzne w ludziach. Dorflis wierzy w człowieka, w jego moce i siły duchowe, wierzy, że i w tym szczególnym nowym świecie człowiek ocali to co najważniejsze — swą osobowość.

Po tych lekturach kierujących ku głębszej analizie otaczającego nas świata, nieco propozycji z zakresu dobrej literatury. W serii „Z jednorożcem” ukazała się pisana w formie moralitetu średnio-wiecznego opowieść pisarza estońskiego **Jaana Krossa** (przekład Wiery Bienkowskiej) — „Cztery wezwania z przyczyny św. Jerzego”. Jest to uroczą opowieść o losach wybitnego rzeźbiarza i malarza, **Michała Sittowa** (1469—1525) rodem z Tallinna w jego walce z cechem o prawo pracy w rodzinnym mieście. Całe opowiadanie to misterny, poetycki obraz ówczesnej Europy, którą malarz poznał dobrze i gdzie szeroko był znany, to zapis obyczajów tamtego czasu, to wreszcie swoisty moralitet na temat miłości i dumy, godności i pokory.

W tej samej serii w przekładzie Carlosa Marrodana Caza ukazał się utwór **Perruinańczyka, Mario Vargasa** — „Szczeniaki”, utwór typowy dla trendów literatury iberoamerykańskiej, do której ostatnio mamy poszerzony dostęp. Jest to nie tylko egzotyka, nie tylko tradycja czy nawiązywanie do niej, wyrażone ze starą krajową, ale i ambicja wyjścia przebojem z peryferii literatury światowej, wyjścia przez ostrość wyrazu,

przez totalność widzenia zjawisk. Stąd literatura ta niekiedy jest trudno czytelna, operująca i dorobkiem klasyki i szukająca skrajnych no woczesnych form wypowiedzi.

Dobrze się stało, że w „celofanowej” serii poetyckiej, ukazał się tomik „Wiersze i poematy”, **Nazima Hikmeta**, w wyborze dokonany, przelożony i opatrzonego wstępem staraniem Małgorzaty Łabęckiej-Koecherowej. W czerwcu minęła akurat dziesiąta rocznica śmierci tego poety, tak serdecznie związanego z Polską, Turka pochodzenia polskiego (od Konstantego Birzeckiego). O twórczości Hikmeta pisało już u nas wiele, nie tu miejsce wskazywać na wartości tego talentu, na jego specyficzność, na żarliwe ukośnienie życia i ratowanie go przez walkę o powszechność pokoju. Jakże wzruszające są jego wiersze poświęcone Polsce, a jak mało potęgane.

Warto na tym miejscu poinformować, że PIW zainicjował (bez nazwania) nową, piękną graficznie edycję uznanych utworów współczesnej literatury polskiej. Właśnie ukazał się w tej edycji, graficznie opracowanej przez Henryka Tomaszewskiego, tom **Jerzego Andrzejewskiego** — „Trzy opowieści” — mieszczący następujące teksty: „Ciemności kryją ziemię”,

Rozmowy

z pisarzami

Echa burzy

Jerzy Korczak

Jerzy Korczak miał 17 lat, gdy walczył na froncie ostatniej wojny w szeregach II Armii Wojska Polskiego. Przemierzył cały jej szlak bojowy. Po wyzwoleniu brał udział w likwidowaniu band na wschodzie naszego kraju. Wspomina o tym, bo szereg dokonanych literackich autorów wiąże ściśle z tym właśnie fragmentem jego biografii. Pisarz wraca w tamte lata, przedstawia je bez pośrednio, bądź poszukuje śladów wojennej burzy w świecie dzisiejszym. A przecież twórczość jego bogatsza jest o utwory, różne od tamtych o wojnie w sposób krainowy: wydał przecież trzy zbiory humorów.

— Który rodzaj pisarstwa — pytam — bardziej przyciągał się do pana popularności?

— Oczywiście, ten z „echami burzy”. Niektórzy czytelnicy znają mnie wyłącznie z tej strony, czemu jestem nierad, bo to mnie, że tak powiem, upraszcza. Czyta się wciąż szeroko mój „Klucz do Berlina”, zbiory opowiadań „Przekleństwo 186,0” lub „Noc w Quedlinburgu”. Znamośność tych utworów, którą wykazuje wielu czytelników choćby podczas spotkań autorskich, daje mi oczywiście ogromną satysfakcję, ale przecież mam jeszcze w do robku „Pogrzeb z gramofonem”, „Hamletówkę” — książki wyłączone na wesoło.

— Taka rozpiętość nastrojów i form w pana twórczości intryguje mnie jako czytelnika. Rozmaitość form daje się zresztą zauważyć w obrębie pana twórczości „wojennej”: bo i narracja pierwszoosobowa, wręcz liryczna, i monolog wewnętrzny, i reportażowa relacja. Nie należy pan do twórców monotematycznych, skoncentrowanych na jednym sposobie wyrazu.

— Tego wyjaśnić nie potrafię. Wiąże się to zapewne z na

„Bramy raju” oraz „Idzie skacząc po górach”. Równolegle ukazała się, jedna z najlepszych i najciekawszych powieści ostatniego okresu, mia nowicie „Splot słoneczny” **Witolda Zalewskiego**. Radziłbym bibliofilom zacząć serię tę kompletować.

Na zakończenie już tylko sprawozdawczo, jako że sezon letni, szukamy dobrej, trochę wycieczkowej literatury. Z pomocą przychodzi nam tu seria „Klubu Interesującej Książki”, której parę pozycji chciałbym polecić czytelnikom. Ciekawą ze względu na egzotykę tematu i na sposób ujęcia, jest powieść japońskiego pisarza **Kaiko Takeshi** — „Japońska opera za trzy grosze”, niemalże dokumentalna opowieść z życia osiedla ludzkiego Osaki, osobliwych praw, które rządzą tymi ludźmi, swoistego kodeksu moralnego, a zarazem relacja przeżyć i postaw ludzkich bezpośrednio po wojnie. Row nie fascynująca jest książka pisarza niemieckiego **Johanna Trałowa** — „Neuhoff Król” (przekład Zbigniewa Fonferko), opowieść o jednym z największych awanturników XVIII w. sławianego przez autora na równo z Casanovą czy Cagliostroem, intrygant, polityka, Don-Juana. Z niemieckiego też, w przekładzie Danieli Rałińskiej, otrzymujemy powieść **Guentera de Bruyna** — „Osioł Buridana”, historię rozdroża, na którym pośród dwóch kobiet stał bohater powieści. Nie umie dokonać wyboru, szarpie się, wreszcie nie wygrywa... Świetny malunek obyczajowy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



Jerzy Korczak

turalnymi dyspozycjami, z temperamentem. Szukam po prostu najwłaściwszych, jak mi się wydaje, środków wypowiedzi dla różnych przeżyć, doświadczeń, koncepcji. A ponieważ interesuje mnie bardzo wiele rzeczy, więc i środki bywa

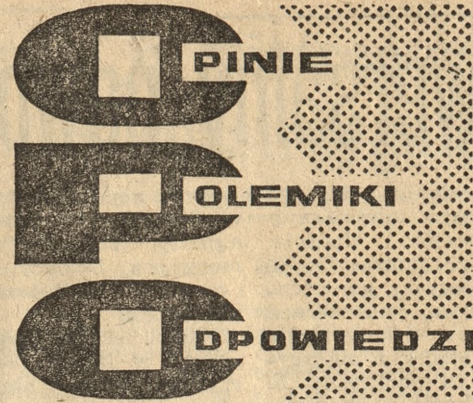
ją bardzo różne. — Sposób, w jaki czytelnicy reagują na pańską twórczość, jest wielce pouczający. Gdyby prawdą było, że młodzi mają dość powracania w literaturze do wojny, to przecież pana „Klucz do Berlina” nie byłby wśród nich, aż tak popularny.

— Oczywiście, i młodzi i starzy, ciągle wracają myślą, wyobraźnią, uczuciami, do wydarzeń sprzed 30 już niemal lat. To dobrze, jeśli społeczeństwo interesuje jego własna historia. Historia, mówi aforyzm starożytnych, jest mistrzynią życia. Niech ta mistrzyni i dzisiaj będzie. I stąd odpowiedział na zadanie dla pisarzy: drażąc historyczną prawdę. Prawdę wydarzeń i, jeśli pisarz był ich uczestnikiem, prawdę najbardziej osobistych przeżyć i doświadczeń.

— Z lektury pana opowiadań tak zwanych kombatanckich wnioskuję, że o tym, co zostało we własnej pamięci i w sercu, pisać najtrudniej. Przypomnę pana słowa z „Przekleństwa 186,0”: „... to, co przeżyliśmy razem, ugrzęzło w nas niby gorzka tajemnica, której nie wydrzesz, chyba że z techniem ostatnim”.

— Są sprawy, zwłaszcza z dziedziny osobistych przeżyć, którym pióro nie może podołać. Słowa wydają się nieporadne, blade, wobec tego, co się czuło. Ci, którzy wojny doświadczali na froncie, nie mogą się nieraz oprzeć temu wrażeniu. Zwłaszcza gdy przeżywali ją jako niemal jeszcze chłopcy

Dokończenie na str. 6



W sprawie taksówek

„Życie Warszawy” wpisało niedawno poznański eksperyment taksówkowy do Ogólnopolskiego Banku Doświadczeń Miast. 5 lipca tak oto opisało tę sprawę:

„...Na brak taksówek skarżą się mieszkańcy Warszawy i wielu, wielu innych miast. W POZNANIU eksperymentalnie spróbowano poprosić o pomoc w rozwiązaniu komunikacyjnych trudności właścicieli prywatnych samochodów, którzy chcieliby nie „na lebkę” przewozić pasażerów (...). Prosty pomysł — może warto, choćby eksperymentalnie, spróbować upowszechnić go także poza Poznaniem?...”

Nie wiem jak zareagują na tę wiadomość inne miasta. Wiem natomiast, że wielu mieszkańców Poznania z utęsknieniem oczekuje dnia, w którym władze miejskie zdecydują się ponownie ten targowy eksperyment.

Taksówek w Poznaniu jest mało: jedna przypada na około 330 mieszkańców. Poznań jest miastem tranzytowym, targowym, o funkcjach ponadregionalnych, licznie odwiedzany przez ludzi z zewnątrz. Zapotrzebowanie na usługi taksówkowe jest więc w Poznaniu znacznie większe, niż w innych miastach tej wielkości. Żeby się o tym przekonać wystarczy popatrzeć co się dzieje na Dworcu Głównym w godzinach przyjazdu pociągów dalekobieżnych.

Dziesiątki osób często starszych, z bagażami, czekają w karnym ordynku na podjazd wolnych taksówek. Czasem trwa to tylko kwadrans a czasami dłużej. Podobnie dzieje się na dworcu autobusowym i na przystankach autobusowych linii podmiejskich: z Tarnowa, ze Staszewa, z Puszczykówki itp. Zresztą niech pan — reaktorze — spróbujcie szybko zlać taksówkę w czasie między 7—8 lub między 14—16 na którymś z poznańskich rynków! W tej sytuacji nieco dziwnie brzmi argument przeciwników taksówkowego eksperymentu o rzekomym zabieraniu chleba zawodowym taksówkarzom.

Gdy dodać do tego fakt, że „amatorom” nie wolno podjeżdżać na miejsce postoju taksówek i zabierać stamtąd pasażerów, wtedy, kiedy stoi tam choćby jedna taksówka, to sprawa będzie jeszcze wyraźniejsza.

Amatorzy muszą kraść, wypatrywać pasażerów, spalać do datkować benzynę, ponosić ryzyko i koszty. Może dlatego właśnie są uprzejmiejsi, życzliwi i bardziej skłonni do pomocy w załadunku bagażu, niż zawodowcy? Taka przynajmniej panuje opinia.

Może więc nie o chleb tu chodzi a o utrzymanie monopolu na rynku usług?

PAWEŁ CHOJNOWSKI

Poznań

Bar kawowy czy piwiarnia?

5 bm. wstąpiłem do baru kawowego „Regionalna” przy ul. Głogowskiej i prosiłem o porcję lodów „Cassate”. Bufetowa odpowiedziała, że lodów nie ma. Poprosiłem z kolei o butelkę płynnego owocu. Zanim ją otrzymałem wyszła z zaplecza kawiarni sąsiedniej bufetowa i podnosząc przykrywę ładu, wyjęła stamtąd 3 porcje lodów „Cassate”. Na moje pytanie, dlaczego ja nie mogę dostać porcji, usłyszałem, że lody są, ale tylko w kawiarni. Dlaczego?

Druga rzecz, to podawanie piwa butelkowego piosomom. W barze jest zaledwie 6 stolików, gdzie spokojnie można

przy kawie kulturalnie pogawędzić ze znajomymi. Tymczasem w dniach kiedy jest piwo zjawia się tutaj mnóstwo pijawosów. Na stolikach stoją całe baterie butelek. W dodatku trzeba się przysłuchiwać bardzo głośnej konwersacji z dodatkiem soczystej „lacy”. W barze palić nie wolno, ale piwo się tym nie martwią. Personel żeński musi udawać, że tego nie widzi i nie ma odwagi interweniować.

Proponujemy, aby omawiany mi sprawami zajął się Wydział Handlu, Przemysłu i Usług Prezydium DRN Poznania oraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego. **M. JANICKI** Poznań

Kadrowe trudności barów mlecznych

W odpowiedzi na notatkę prasową pt. „Za późno otwierają” zamieszczoną w rubryce „Opinie, Polemiki, Odpowiedzi” uprzejmie informuję, że propozycja Czytelnika dotycząca wcześniejszego otwierania barów mlecznych w dniach powszednich i przedłużenia działalności w niedzielę jest niemożliwa do zrealizowania z uwagi na trudną sytuację kadrową. Obecnie brakuje nam około 800 pracowników.

Ponadto część pracowników zatrudnionych w barach mlecznych dojeżdża do pracy spoza Poznania.

mgr ST. PIETRZAK

dyrektor PPPG

Antagonizm

Chciałbym jeszcze raz poruszyć dobrze nam wszystkim znany, ale wciąż aktualny problem, wzajemnego stosunku: ludzie młodzi — ludzie starzy z naszego (ludzi młodych) punktu widzenia.

Mamy długie włosy — to fakt; chodzimy ubrani dość ekstrawagancko lub czasami wręcz szokująco, to też prawda; czasami jesteśmy niedoświadczeni — to też fakt. Rozpatrując tych kilka faktów, nie mogę sobie uzmysłowić, co nas stawia do nas osoby starsze tak negatywnie. Przecież nigdy, na pierwszy rzut oka nie można poznać czy dany osobnik jest bandytą czy dobrze wychowanym (wychowanie — też pojęcie względne) młodym człowiekiem. O tym nie świadczy przecież włosy, koszula czy buty. A niestety reakcja jest w obu przypadkach taka sama. Czasami dochodzi nawet do wyraźnych prowokacji, zmierzających w konsekwencji z reguły do jednego, do dyskusji na temat „dzisiejszej młodzieży”.

Naturalnie nie wszyscy starzy są tacy, ale tego typu ludzi jest dużo. A czym my zawiniłymi? Tym, że jak wszyscy ludzie, ulegamy modzie, nakazującej nam nosić długie włosy, ekstrawaganckie ubrania, zachowanie nietypowe (patrzac oczyma starszych)? Ciagle sie słyszy: „... jak ja byłem młody to...” itd. To co? Czyżby obecna „dawna młodzież” naprawdę nie pamiętała swego zachowania w młodości? Czyżby to miała być zemsta za to, że z nimi postępowano tak samo?

Mówi się, że młodość jest piękna i ma swoje uroki. To prawda. Ale ma też swoje zarzuty i ta poruszona przeze mnie, nie należy do najmniej istotnych. A tak niewiele trzeba, by ją w ogóle wyeliminować.

KRZYSZTOF LAUSCH

Poznań

Im krótszy list do redakcji tym większe ma szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — skrytka pocztowa 1074 — 60-950 Poznań.

SPOTKAŃ CZAR

W „Komunie Paryskiej” konferansjerkę prowadził Roman Grodz i ta formuła „ARTOS-owski” („ARTOS = poprzednik „ESTRADY”) na polu imprezy cieszyła się największym uznaniem. Poeci prezentowali kolejne „numery”, konferansjer latał nasze występy w gustowną całość, w której zmieścić się mógł, o czym warto pamiętać, nie tylko wiersz, lecz także utwór muzyczny bądź piosenka.

Po serii spotkań w klubach miejskich i zakładach pracy w następnym, 1952 roku, Klub przemianowany już na Koło Młodych Pisarzy postanowił dla odmiany zaprodukować sze reg wieczorów artystycznych (proszę zauważyć, w jakim kierunku) rozwijała się omaniana impreza) na wsi wielkopolskiej. Znowu po pomoc sięgam do starych gazet, które tak wiernie towarzyszyły w owym czasie młodopoezyjnym poczynaniom. Warto przytoczyć fragment dawnego sprawozdania:

„W niedzielę ósmego czerwca młody aktyw pisarzy poznańskich ruszył w teren do Działynia i Czerniejewa w powiecie gnieźnieńskim. W dawnym parku okalającym dawny pałac w Działyniu świątyni ptaki. Przez gęste konary drzew przedzierało się słońce jasną smugą i wpadało do świetlicy, gdzie na ławkach, na krzesłach i stołach ustawionych pod ścianami siedzieli starzy i młodzi ludzie, mężczyźni i kobiety. Co chwila otwierały się drzwi. Do środka zaglądali coraz to nowi ludzie, by przełiznąć się szybkim wzrokiem po zebranych i po kilku sekundach namyśle usiąść na wolnych jeszcze miejscach pod oknem. Sala napełniała się i z wolna cichły szmery. Wieczór rozpoczyna się muzyką. Mie-

czysław Łyszek z Młodzieżowego Domu Kultury w Poznaniu gra na harmonii wiązankę melodii ludowych. Po burzliwych oklaskach którymi publiczność nagradza młodego muzyka, na scenę wchodzi jeden z najmłodszych poetów poznańskich, Edward Bernstein. Znowu muzyka. A potem Stanisław Kamiński i Józef Ratajczak recytują swoje utwory. Ich poezja mówi o walce i radościach ludzi, którzy codzienną pracą wykuwają nowe życie. Nie ma dla pisarza piękniejszej chwili, niż kiedy stoi przed ludźmi, których jego twórczość wzrusza”.

Nie wiem, na ile sprawiło to cytowane sprawozdanie, a w jakim stopniu rzeczywiście pamięć zachowała tamte wieczory wiejskie i spotkania w fabrycznych świetlicach, w każdym razie, kiedy słyszę, że forma spotkań autorskich przeżyła się już, że są to imprezy mało potrzebne zarówno twórcom, jak i odbiorcom, bo staroświeckie i pełne mankamentów — nie bez pewnego sentymentu wracam po „dawnych spotkaniach czar”, do pierwszej fali wieczorów poetycko-artystycznych odbywanych bez mała w zetempowskich koszulach. I wynoszę stamtąd przekonanie, że choć trudno określić, czy i w jakiej mierze mogły one wpłynąć na twórczość pisarza, na jego dalsze koleje losu — to niewątpliwie jest, że współtworzyły coś ważniejszego czasem niż dzieło — życie, biografie pokolenia odbiorców i twórców, decydującą w ostatecznym efekcie o tym, że możliwe stało pełne porozumienie i że słowa mówione odrętwiałymi wargami docierały wszakże do wzdriętych pomimo, iż nieobitych z poezją słuchaczy.

JÓZEF RATAJCZAK

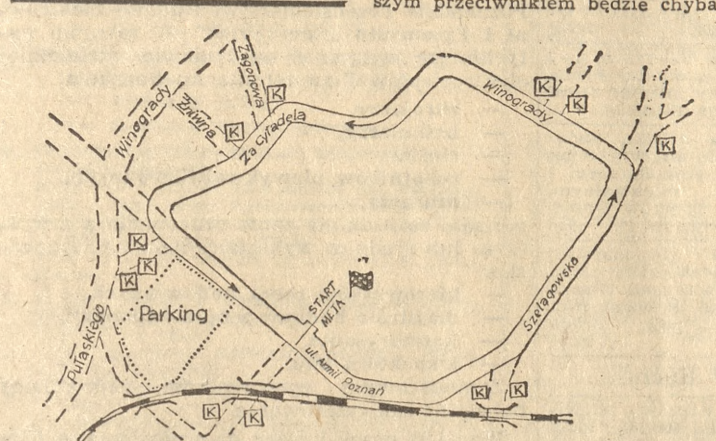
Str. 6 — GLOS — 12/13 VIII 1973

II liga Porażka Warty w Lublinie

Wczoraj odbyły się, inauguracyjne w tym sezonie, mecze piłkarskiej II ligi. Niestety, jedyny przed stawiciel naszego województwa w tej klasie rozgrywek — poznańska Warta przegrała z Lublinianką 0:4 (0:3). Zespół Warty, na tie do brze dysponowanej tego dnia Lublinianki wypadł blado i nie po kazał poziomu, którego się po „zielonych” spodziewano.

Oto pozostałe wyniki spotkań rozegranych w sobotę:

Grupa północna
Avia Świdnia —
Stoczniowiec Gdańsk 0:1 (0:1)
Bałtyk Gdynia —
RKS Ursus 1:0 (1:0)
Zawisza Bydgoszcz —
Widzew Łódź 1:1 (0:0)
Grupa południowa
Urania Ruda Śląska —
Górnik Wojkowice 1:0 (1:0)
Garbarnia — Piast Gliwice 0:2 (0:1)
(ok)



Start i meta biegu znajduje się u stóp Pomnika Bohaterów. Zawodnicy pojadą ulicami: Szelągowską, Winogrady, Za Cytadela i Armii Poznań. Wejścia w obręb joru od ul. Garbary, Szelągowskiej, Naramowickiej, Zagonowej, Żniwnej, skrzyżowanie Obornickiej i Winogrodzkiej oraz ul. Stalino gradzkiej. Przy wszystkich wejściach znajdują się kasy, w których można nabywać bilety i pro gramy zawodów.

Bischoff typuje Mankiewicz

Faworyci wyścigów „Unii” i „Głosu” nie zdradzają swych szans

Ostatnie godziny przed dzisiejszymi wyścigami motocyklowymi o „Złote Gwiazdy Poznania” i puchary „Głosu Wielkopolskiego”, wypeł nia gorączkowa krzątanina. Zjeżdżają się zawodnicy, trzeba załatwić wiele wstępnych formalności.

Znaleźliśmy jednak chwilę czasu aby przeprowadzić kilka rozmów z najważniejszymi, naszym zdaniem, kandydatami do zwycięstwa w poszczególnych kategoriach.

Jak już informowaliśmy, najsilniejszą ekipę przystąpił do startu z zą Odry. Asem atutowym drużyny NRD, jest siedmiokrotny mistrz kraju w kategorii 125 ccm — Bischoff, który wystąpi na motocyklu MZ. Zapytany o szanse konkurentów w tej kategorii maszyn odpowiedział:

— Trudno powiedzieć, startuje wielu zawodników, których nie znam osobiście. Sądząc jednak po maszynach które przywieźli, mogą sprawić niespodzianki, nawet mro wany faworytów. Osobiście nie daję zbyt wielu szans japońskim Yamahom i zachodniemieckim Maico, pojadą na nich reprezentan ci Dani, Włoch, Jugosławii. Wyda je mi się, że w czołówce powinny być MZ-uki.

— A więc motocykle zawodników NRD i Polski...

— Tak przy czym najgroźniej szym przeciwnikiem będzie chyba

wodników praktycznie żaden tor nie jest trudny.

— A w 250-tych?

— Tutaj widzę więcej kandyda tów. Oprócz Mankiewicza, który w tej kategorii odniósł ostatnio kilka sukcesów na naszych torach, groź nym będzie także Austriak Minich no i kolega z drużyny, Wendler, ale na stu kilometrach wszystko może się zdarzyć.

— Niech więc zwycięży najlep szy...

— Z pewnością tak będzie!

Dodajmy ze swej strony, że Wen dler wystartuje w kategorii 250 ccm na rewelacyjnej MZ-ce, przy gotowywanej specjalnie pod kątem eliminacji do mistrzostw świata. Pozostali konkurenci w większości dysponują, o kilka koni słabszymi Yamahami.

O pierwsze wrażenia z pobytu w Poznaniu zapytaliśmy także sym patycznego Włocha — Franco Co taffavi:

— Przyjechałem a raczej przyje chał się, bo wraz ze mną starto wać będzie Paolo Tordi, do Polski po raz pierwszy. We włoszech wy ścigi motocyklowe są bardzo popu larnie, jest wielu zawodników czę sto startujących. Mam nadzieję za cieśnić kontakty z polskimi zawo dnikami.

— A konkurencja?

— Po liście startowej sądząc, to chyba NRD — pojadą w klasie 125 w piątce. W tej klasie nieco lep szy ode mnie jest Tordi; za ewen tualną porażkę postaram mu się zrewanżować w 250-tych. Liczę także, że gospodarze nie dadzą nam zbyt dużego pojeździć na czołowych pozycjach.

Dziękujemy za rozmowę pozwa lając naszemu rozmówcy, zmęczo nemu przeciw długą podróżą, udać się na zasłużony odpoczynek.

Tak więc już z tych krótkich roz mów należy spodziewać się intere sującej walki na torze, do któ rej włączą się także zawodnicy nie wymieniani tutaj z nazwiska. Im preza włączona bowiem została do kalendarza imprez międzynarodo wych i wyniki w niej zaliczane są do tabel klasyfikujących najlep szych europejskich motocyklistów w danym roku.

Dla przypomnienia podajemy do kładny rozkład dzisiejszych zawo dów.

Godz. 10-12 — drugie jazdy treni ngowe dla wszystkich klas. Godz. 13 — losowanie PGL „Koziołki”. 13.30 — oficjalne otwarcie zawo dów.

Godz. 14 — Bieg główny do mistrzostw Polski w kat. 125 ccm. Godz. 14.40 — międzynarodowa wyścigowa klasa otwarta — 125 ccm. Godz. 15.30 — Bieg główny do mistrzostw Polski — 175 ccm. Godz. 16 — międzynarodowa wyścigowa klasa otwarta — 250 ccm.

Uczestników imprezy podejmował wczoraj wiceprzewodniczący Pre zydium RN Poznania — Zbigniew Kmiecik. W spotkaniu uczestni czili także przedstawiciele zarządu PZMot. (zb)

Polska — USA 4:0

W rozegranym w San Fran cisco meczu piłkarskim repre zentacja Polski pokonała Stany Zjednoczone 4:0 (1:0). Bramki strzelili: Kmiecik — 2 (w 35 i 47 min.), Szarmach w 72 min., Kasztelan w 88 min.

PAP

Lekkoatletyczne MP

Rekord świata Danuty Piecyk

Drugi dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski, rozgrywanych na stadionie warszawskiej Skry, rozpoczął się pięknym akcentem. W biegu na 400 ppł. kobiet 23-letnia zawodniczka olsztyńskiej Gwardii — Danuta Piecyk uzyskała najlepszy rezultat na świecie — 56,7.

Oprócz rekordowego biegu na 400 ppł. kobiet w drugim dniu za wodów było jeszcze kilka cieka wych rezultatów. W rzucie oszczepem, utrzymując się w świetnej formie Daniela Jaworska miała znowu rezultat powyżej 60 m. Tytuł mistrzowski zdobyła wynikiem 60,88, mając ponadto wynik 60,54. Mirosława Sarna, dla której za brakło miejsca w drużynie na Pu char Europy udowodniła, że jest najlepszą zawodniczką w skoku w dal. Eksmistrzini Europy zadem onstrowała formę jak za najlepszych swych lat, zwyciężając wynikiem 6,44.

Dobre przygotowanie do mi strzostw wykazały sprinterki. Dwu krotnie poprawiany był klubowy rekord Polski w sztafecie 4x100 m. Najpierw zespół warszawskiej Pol onii uzyskał 45,6, a w finale szta feta stołecznej Gwardii w składzie Rabszyna, Bogucka, M. Sukniewicz i Szubert osiągnęła 43,2.

W konkurencjach męskich najcie kawse były biegi na 400 m i 400 ppł. Po niezwykle zaciętej wal ce Jaremski obronił tytuł mistrzow ski na 400 m — 46,4 wyprzedzając o 0,1 sek. Podobasa. Andrzej Ba deński był 3, a Jan Balachowski 5.

Bieg na 400 ppł. w niezwykle ostrym tempie poprowadził 18-let ni zawodnik Górnik Zabrze, Je rzy Pietrzyk. Nie wytrzymał jed nak kondycyjnie tego biegu i prze liczył się z siłami. Na finiszu naj lepsi byli Hewelt — 50,3 i Kulczycki — 51,1. Kulczycki potknął się na ostatnim plottku, tracąc szansę zwy cięstwa.

W skoku wwyż Włodzimierz Perka ustanowił rekord Polski ju

Wioślarstwo

Batalia o mistrzowskie tytuły rozstrzygnięta

Przez trzy dni ponad 500 zawodniczek i zawodników toczyło bata lię o mistrzowskie tytuły podczas rozgrywanego w Malcie mistrzostw Polski w kategorii seniorów.

W wyniku rozegranych wczoraj finałów wyłoniono zwycięskie osa dy w poszczególnych kategoriach łodzi. Tytuły mistrzowskie wśród kobiet zdobyły: w czwórkach pod wójnych — kombinowana osada AZS-u Warszawa, Unii Tczew i Po snanii. W jedynek triumfowała Ambrozia (Czarni Szczecin) w czwórkach podwójnych — kominowana osada Warmii Olsztyn oraz AZS-u z Wrocławia i Torunia. W dwójkach bez sternika tytuł mi strzowski zdobyły reprezentantki AZS-u Warszawa, również repre zentantki tego klubu triumfowały w wyścigu dwójek bez sternika. W dwójkach podwójnych najlep sza okazała się kombinowana osa da warszawskiej Skry i Czarnych Szczecin. W ósemkach bezkonku rencyjna okazała się kombinowa na osada Unii Tczew, Posnanii i Trytona Poznań oraz AZS-u War szawa.

W konkurencji mężczyzn tytuły mistrzowskie zdobyli: w jedynek — Bromek (AZS Kraków), w

czwórkach podwójnej kombinowa na osada AZS-u z Gdańska i Szczeci na, w czwórkach zajął Budowlan ych Płock. W dwójkach bez ster nika bezkonkurencyjni okazali się bracia Ślusarscy (KKW Bydgoszcz i AZS Wrocław). W dwójkach triumfowali reprezentanci Zawiszy. W dwójkach podwójnych pierwsza na mecie zameldowała się kombinowana załoga AZS-ów: gdańskiego i szczecińskiego. W ósemkach zwyciężyła kombinowa na osada złożona z zawodników Gedanii i KKW Bydgoszcz, która chociaż pływa w tym składzie do piero od roku może już teraz być groźna dla wielu uznanych na to rach międzynarodowych osad.

W punktacji okręgow zwycięży li reprezentantki Warszawy przed Bydgoszczą i Krakowem. Pozna nianki uplasowały się na piątym miejscu. W punktacji klubowej pań zwyciężyli zawodniczki war szawskiego AZS-u przed Skrą. Re prezentantki poznańskiego Tryto na uplasowały się na 8 miejscu. W punktacji okręgowej mężczyzn triumfowali reprezentanci Byd goszczy przed Warszawą i Szczeci nem. Poznań znalazł się tutaj do piero na 7 miejscu. W klasyfikacji klubowej mężczyzn najwięcej punk tów zdobyli zawodnicy AZS-u Kra ków przed KKW Bydgoszcz. Naj lepszy z klubów poznańskich — AZS znalazł się tutaj dopiero na 17 pozycji.

W sumie mistrzostwa odbyły się bez większych rewelacji. W fina lach z reguły zwyciężali fawory ci, chociaż w wielu przypadkach z minimalną przewagą na mecie i o zwycięstwie decydowały ułamki sekund. Zacięta walka w poszcze gólnych finałach świadczy, że za wodnicy z bezpośredniego zaplecza poczynili kolejny krok na przód, równając do czołówek co stwarza optymistyczną prognozę na przyszłość.

Również kandydaci na tegorocz ne mistrzostwa Europy, które już za kilkanaście dni rozpoczynają się w Moskwie, mogą sprawić nam wiele przyjemnych niespodzianek. Duże szanse na dobre miejsce w finałach mają zwłaszcza żeńskie osady dwójki podwójnej i czwór ki ze sternikiem. (zb)

Schroeder mistrzem Europy w klasie Finn

W sobotę rozegrano ostatni wyścig regat żeglarskich mistrzostw Europy klasy Finn. Ucze stniczyło w nich 48 żeglarzy z 25 krajów. We Władysławowie star towała światowa czołówka żeglarzy tej olimpijskiej klasy, m. in. obok reprezentantów krajów europejskich, zawodnicy Brazylii, Au stralii, Nowej Zelandii, USA.

Oto rezultaty ostatniego wyścigu: 1. Hans Christian Schroeder (NRD), 2. R. Berdesz (ZSRR), 3. Thomas Craig (USA). Najlepszy z Polaków Ryszard Błasza zajął 9 miejsce. Ostateczna punktacja za kończących mistrzostw Europy: 1. Schroeder (NRD) — 27,7 pkt., 2. Gustafsson (Szwecja) — 37,7 pkt., 3. wicemistrz Europy, 3. Wolff (NRD) — 50,7 pkt., 4. Schumann (NRD) — 50,8 pkt., 5. Craig (USA) — 61,4 pkt., 6. Błasza — 72 pkt. (ok)

Żołnierze-sportowcy wyłoniли zwycięzców

Czterodniowe zmagania żoł nierz-sportowców, walczą cych o zaszczytne tytuły mi strzostw Spartakiady 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego, dobiegły końca. Wczoraj wie czorem w pięknej scenerii zie lonego garnizonu, w świetle reflektorów zebrali się w am fiteatrze wszyscy uczestnicy tegorocznej imprezy. Zamknię cia Spartakiady dokonał prze wodniczący Komitetu Organi zacyjnego gen. bryg. Zbigniew Ohanowicz, dziękując wszy stkim sportowcom za wysiłek i gratulując zwycięstwa.

Dzisiaj przedstawiamy zdo bywców pierwszych trzech miejsc i jednocześnie złotych, srebrnych i brązowych medali w poszczególnych konkuren cjach.

Biegi narodowe: 1000 m — 1. st. szereg, Eugeniusz Gostomczyk woj. lot. 2. mar. Woj. 3. sier. Janusz Mo czeń Pom. Woj. 3000 m — 1. sier. Zbigniew Fierek Pom. Okr. Woj. 2. sier. Artur Stepien Woj. Obr. Pow. Kraju. 3. Zdzisław Kieta Sl. Okr. Woj. 5000 m — 1. sier. Stanisław Skapek Pom. Okr. Woj. 2. sier. Stanisław Tiarkow ski Woj. Lot. 3. sier. Wiesław Go łbiowski Woj. Obr. Pow. Kraju.

Trójbój wojskowy: 1. kapr. Bo gusław Mikołaj Woj. Obr. Pow. Kra ju. 2. st. sier. Henryk Turlik Woj. Obr. Pow. Kraju. 3. sier. Stanisław Krzysztofowicz Sl. Okr. Woj.

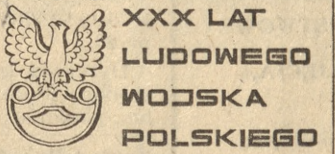
Sześciobój wojskowy zespołowo: 1. Śląski Okręg Wojskowy 2738 pkt., 2. Warszawski Okręg Wojskowy 2708 pkt., 3. Wojska Obrony Powietrznej Kraju 2673 pkt.

Tor przeszkód zespołowo: 1. Wojska Obrony Powietrznej Kra ju. 2. Śląski Okręg Wojskowy. 3. Pomorski Okręg Wojskowy. Naj lepszy czas na torze uzyskała drużyna Śląskiego Okręgu Wojskowe go 2,03 min.

Piłka siatkowa kadry: 1. Wojs ka Lotnicze 10 pkt., 2. Wojska Obrony Pow. Kraju 8 pkt., 3. Śląski Okręg Wojskowy 6 pkt.

Piłka ręczna: 1. Wojska Lotni cze 12 pkt., 2. Marynarka Wojen na 10 pkt., 3. Warszawski Okręg Wojskowy 8 pkt.

Po zakończeniu imprezy po prosiliśmy szefa Zarządu Wy chowania Fizycznego i Sportu MON płk. Wacława Feryńca o podsumowanie sportowych i wychowawczych osiągnięć te gorocznej spartakiady:



— Spartakiada zakończona.

Przez 4 dni oglądaliśmy zma gania najlepszych. By wyło nić jednak ich zespoły prze prowadzono eliminacje któ re objęły wszystkie oddziały Ludowego Wojska. tak ka dże jak i służbę zasadniczą. Ta szeroka popularyzacja sportów, przyczyniających się do rozwoju cech fizycznych i psychicznych żołnierza, jest najważniejszym osiągnięciem tegorocznej spartakiady. W tym roku zrezygnowaliśmy z udziału asów — zawodników drużyn wojskowych, posiada jących klasy państwowe. W rezultacie na boiskach, torach, bieżniach pojawili się nowi ludzie, walczący ambitnie o zaszczyt reprezentowania swo ich broni. Impreza z elitarną stała się masową, stwarzając

jednocześnie szerokie zaplecze dla wojskowego sportu wy czynowego.

Program naszej spartakiady, obejmujący całe siły zbrojne we wszystkich konkurencjach wydobywał te wartości, które pomagają w wykonywaniu za wodu żołnierskiego, podnoszą sprawność i gotowość bojowa każdego żołnierza. O słuszno ści naszych założeń przekształ cenia spartakiady w imprezę masową świadczy fakt, że na bieżniach, obok młodych żoł nierz 20-letnich, walczyli również oficerowie powyżej 40 lat. I to jest drugie poważne osiągnięcie tegorocznej spar takiady.

Specjalne słowa uznania chciałbym skierować pod adre sem organizatorów tegorocz nej spartakiady z płk. Maria nem Nafalskim na czele. Wło żyli wiele wysiłku, by impreza 30-lecia wypadła godnie. by spełniła wszystkie swoje warunki propagandowe i sporto we, oraz przyczyniła się do za cieśnienia więzi przyjaźni po szczególnych broni. Z dużym zainteresowaniem i pomocą odosili się do naszej imprezy gospodarze Ziemi Wielkopolskiej, władze partyjne i admi nistracyjne.

Trudno pominąć w podsu mowaniu wielki wysiłek, ambicję, a przy tym sportowe zachowanie, wszystkich za wodników. W sumie spar takiada 30-lecia była imprezą nad wyraz udaną. Spełniła swoje podstawowe zadanie. Była dobrą propagandą sportu wśród żołnierzy.

JERZY KNAPIK

12 Niedziela	Hipolita Heleny. Klary Euzeblusa.
13 Poniedziałek	Słońce: 4.18—19.11

TEATRY

W POZNANIU

— Nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KDF MUZA — g. 10. 12. 14. 16 „Winnetou i Apanaczi” (Jug. 11 l.), niedz. g. 10. 12. 15 „Wódz Seminołów” (NRD 14 l.), niedz. g. 18. 20 i poniedz. g. 17. 20 „Wódz zielonych wzgórz” (rum. 18 l.). KDF PALACOWE — g. 15. 17. 19 „Roztargniony” (fr. 14 l.), g. 20 „Męczyzna, który mi się podoba” (fr. 16 l.), poniedz. nieczynne; poniedz. KDF GŁOZDZIANKI — g. 19. 30 DKF „Złota łódź podwodna”. APOLLO — g. 10. 12. 15. 17. 19 i poniedz. g. 15. 17. 20 „Szpieg Szoguna” (Jap. 18 l.), niedz. g. 20 „Port lotniczy” (USA 14 l.). BAŁTYK — g. 15. 18. 20. 15 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.-fr.-NRF 18 l.). GONG — g. 10. 12. 14 „Piomeń nad Adriatykiem” (Jug. 7 l.), g. 16. 19 „Walter broni Sarajewa” (Jug. 14 l.), poniedz. g. 10. 12. 15 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (Jug. 16 l.). GRUNWALD — g. 12 „Niesforny kotek” (bałk.) g. 13. 17 „Poszuki wany, poszukiwana” (bol. 14 l.), g. 19. 30 „Wahadło” (USA 18 l.), po niedzialek g. 17. 19. 30 „Najlepsza kobieta mojego życia” (czes. 14 l.). GWIAZDA — g. 16. 18. 20 „Dzie wica i Cygan” (ang. 16 l.).

MALTA — g. 15. 45 „Ucieczka King Konga” (Jap. 11 l.), g. 18. 20 „Wynajęty człowiek” (USA 16 l.), poniedz. g. 16. 18. 20 „Kot i mysz” (NRF 16 l.). MINIAURKA — g. 14 „Dziadek do orzechów” (pol. 11 l.), g. 16. 18. 20 „Pojeźdynek rewolwerowców” (USA 16 l.), poniedz. nieczynne. OLIMPIA — g. 11 „Polawiaze skarbów” (bałk.), g. 12 „Podwod ny skarb” (bałk.), g. 13. 15 i po niedzialek g. 10. 12. 15 „Winne tou i król nafty” (Jug. 14 l.), niedz. i poniedz. g. 17. 20 „Układ” (USA 18 l.). OSIEDLE — g. 16 „Kot w bu tach” (Jap. 7 l.), g. 19 „Narkoma ni” (USA 18 l.), poniedz. g. 16. 19 „Dziewczyna z gór” (Jug. 16 l.). PANCERNIAK — g. 17. 20 „Gangsterski wale” (fr. 16 l.), po niedzialek g. 17. 20 „Panna z dziećmi” (czes. 16 l.). PRZYJAŹN — g. 15. 45. 18. 20 „Wkrótce będzie koniec świata” (Jug. 16 l.), poniedz. nieczynne. RIALTO — g. 10. 12. 30 „Wódz Indian — Tucumseh” (NRD 11 l.), g. 15. 17. 20 „Palec boży” (pol. 16 l.), poniedz. g. 10. 12. 14. 16. 18. 20 „Pojeźdynek na wietrze” (Jap. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 14 „Sroka złodziejka” (pol. 7 l.), g. 15. 17. 19. 30 „Pan Hulot wśród samochodów” (fr. 11 l.), poniedz. nie czynne. SCALA — g. 16. 18. 20 „Godzilla kontra Hedora” (Jap. 14 l.), po niedzialek g. 16 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.), g. 18. 20 „Wyna jety człowiek” (USA 16 l.). WARTA — g. 10. 11. 12. 13. 14 „Za gubiony flek” (pol.), g. 15. 17. 20 „Jeździec” (USA 16 l.). WCAZOWICZ (Puszczykowo) — g. 13. 45 „Kajtek i siedmiogłowy smok” (weg. 7 l.), g. 14. 45. 18. 45 „Pozwólcie startować” (radz. 14 l.), g. 16. 45 „Prywatna wojna Mur nych” (ang. 16 l.), poniedz. nie czynne. WILDA — g. 10. 12. 30. 15. 30 „Zbe rzniak” (ang. 14 l.), g. 18. 20. 15 „Siedziwo skończony — proszę za

pomnieć” (wł. 18 l.), poniedz. g. 10. 12. 30. 15. 30. 15 „Niebieski jak morze czarne” (pol. 14 l.). WRZOS (Luboń) — g. 16 „Zakle ty zamek” (pol.), g. 17 „Legenda” (pol. 11 l.), g. 19 „Jeziro osobli wości” (pol. 14 l.), poniedz. nieczyn ne. WRZOS (Mosina) — g. 16 „Mor ska przygoda” (pol. 7 l.), g. 17. 19. 15 „Gangsterski wale” (fr. 14 l.), poniedz. nieczynne. FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wyścig Pokoju” i „Bir ma, Kambodża”.

DYZURY

SZPITALA: NIEDZIELA — inter na, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskie go 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; PONIEDZIAŁEK — interna, chirurgia ogólna — ul. Dzierżyń skiego 194; chirurgia dziecięca 40 lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngolo gia — ul. Czerwuldzka 16/18; neu rologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK Pogotowie Ratunkowe dla Po znania (ul. Chelmońskiego 20); wy padki uliczne, tel. 999; nagłe za chorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służb Zdrowia w Po znaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Czerwuldzka 248, tel. 672-41 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 536-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da browskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro lecka 78 (dyżury nocne), Marcin kowskiego 11 (cała doba).

O d paru już lat budownictwo mieszkaniowe Czechosłowacji przekracza nieosiągalny dawniej próg 100 tysięcy mieszkań oddawanych w skali rocznej użytkownikom. W bież. roku będzie to przypuszczalnie co najmniej 105 tys., w przyszłym — 117 tysięcy. Według oceny planistów, dynamika wzrostu produkcji budowlanej powinna obecnie ulegać wyraźnemu przyspieszeniu z roku na rok, zwłaszcza wobec realizowanych aktualnie inwestycji w przemyśle materiałowym budowlanych oraz upowszechniającej się metody tzw. budownictwa potokowego w oparciu o fabryki domów.

Metoda ta, zastosowana na szerszą skalę przędz dwoma laty w Pilźnie, polega na stawia-

W CSRS

Mieszkania z taśmy

niu bloków mieszkalnych systemem taśmowym, przy którym, według obliczeń projektantów, budowa jednego standardowego bloku mieszkalnego (pod klucz) powinna do roku 1975 ulec skróceniu do 430 godzin. Ostatnie sygnały z tego miasta dowodzą, że ten wyjątkowo krótki czas osiągnięty zostanie już w roku bieżącym. Przedsiębiorstwo budowlane z Pilźna zamierza postawić i wykończyć w bieżącym roku blisko 3 tys. mieszkań, w tym około 94 proc. systemem potokowym. Warto dodać, że mimo wydatnego skrócenia cyklu budowy, przedsiębiorstwo to pracuje w zasadzie

bezusterkowo, jego doświadczenia upowszechniane są obecnie w całej Czechosłowacji.

Nie jest to wszakże ostatnie słowo budowlanych w CSRS. Zamierzają oni skrócić czas budowy 1 bloku w systemie potokowym z obecnych 430 do 150 godzin. Uzyskanie takiego tempa planowane jest na rok 1980.

Omawiana metoda nie jest jednak pozbawiona również wad. Jak dotychczas, przy skracaniu cyklu produkcyjnego nie proporcjonalnie rosną koszty materiałowe. Nad sposobami rozwiązania tego dylematu pracuje obecnie cały sztab ekonomistów i inżynierów. (PAL)

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem Historii m. Poznania, Rzemiosła Artystycznych i Przyrodniczego są zamknięte.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-18.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Ratusz) — codziennie g. 10-15, soboty i niedziela g. 12-18, sob. dni przedśw. i 12. VIII. zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 45) — codziennie g. 9-17, niedziela i święta g. 10-16, „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1918-1939”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie g. 9-18, niedziela i święta g. 10-15.

PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 19) — codziennie g. 9-15, soboty i niedziela zamknięte, w sierpniu nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — codziennie g. 9-18, niedziela i święta g. 10-15, „Sztuka francuska w zbiorach polskich”.

ROLNICTWA (Szreniawa) — co-

dziennie g. 10-17, niedziela i święta g. 11-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt., czw., piątek — g. 9-15, poniedziałek i soboty — g. 12-18.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 9-18, niedziela i święta g. 10-15.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cyta-dela) — codziennie g. 10-19.

MUZEUM W KORKNIKU — codziennie g. 10-16, niedziela i święta g. 10-18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Pamięć na szlakach świata” — g. 9-18, sob. g. 9-13, niedziela i święta zamknięta (do 15 VIII).

Za kierownictwa: 13 Na gdańskiej antenie: 15.10. Roczniki polskiej piosenki; 15.30 N + T — czyli nowoczesność i technika; 15.45 Solo na tubie; 15.55 Festiwal gwiazd; 16.35 Solo na kontrabasie; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Lesio” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Fotoplastikon — Chile; 18.00 Konc. fortepianowy a-moll; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Muż. filmowa J. Rutera; 19.05 „Przemysł z wiatrem” — pow.; 19.35 Muzyka z poczta UKF; 20.00 Czas teraźniejszy i przeszłość; 20.15 „Złoty Słownik” 72; 20.35 Blues wczoraj i dziś; 21.00 Nie czytałeś do posłuchajcie; 21.20 Gdzie jest przebież?; 21.44 „Konsul” — opera tygodnia; 22.08 Gwiazda śledni wieczorów; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.15 Liryczna francuska — Pierre Reverdy; 23.05 Collegium musicum — Koncerty orkiestrowe; 23.50 Na dobranoc gra duet Albar — Strobel.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.25 — TV Technikum Rolnicze: „Zbiór roślin pastewnych i ich ich szklenie”, cz. I; 8.15 — Przypomnienie, radymy: 8.35 — Nowoczesność w domu i zagrodzie; 9 — W starym kinie: „Złoty wiek komedii”; 10.20 — „Nie zna granic i kordony” — wstępny program artystyczny festiwalowych delegacji krajów socjalistycznych (kolor); 11.25 — „Antena” — magazyn informacyjny o programach radiowych i telewizyjnych; 11.40 — Z cyklu: „Pokochoć wiat”; 12.00 — „Wielkie wznawry”, cz. II; 12.10 — Dziennik; 12.25 — „Przemiany”; 12.55 — Aktualności wiejskich; 13.00 — Niedzielną koncert promienowy z Katowic. Wystąpią: Ork. Symf. Filharmonii Śląskiej pod dyr. P. Warzechy i Ork. Dęta Ko-palni „Wawel” oraz soliści (kolor); 13.55 — W kregu mistrzów sztuki (kolor); 14.25 — Losowanie Totolotka; 14.40 — Gra Orkiestra TV Katowice; 15.05 — „Interstudio”; 15.40 — Trudna sztuka opowiadania dowiecipów — teleturnie; 16.35 — „Dama z Genui” — fab. film prod. NRD; 18.45 — „W świecie zwierząt” — rep. muzyczny; 19.05 — Estrada Poetycka — Poezja Polska — Cyprian Kamil Norwid; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Czerwone wino”, cz. I — fab. film prod. CSRS (kolor); 21.25 — PKF; 21.35 — „Uśmiech sęryfa” — TV komedia muzyczna. Scen. — Friedl Erol i Roman Gorzelski. Reż. — Friedl Erol; 22.30 — Magazyn sportowy oraz Kronika Mistrzostw Polski w lek-kiej atletyce.

PROGRAM II: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM III: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM IV: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM V: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM VI: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM VII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM VIII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM IX: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM X: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XI: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XIII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XIV: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XV: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XVI: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XVII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XVIII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XIX: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XX: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XXI: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XXII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XXIII: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XXIV: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

PROGRAM XXV: 17.20 — „Lukasz Cranach Starszy” — film dok. prod. NRD (kolor); 17.45 — Śpiewa Helena Vondraczkowa — program TV CSRS (kolor); 18.15 — Estrada Poetycka — Bolesław Leśmian; 18.45 — „Poeci tańca” — film baletowy prod. bulg.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Koncert w norcie” — program rozrywkowy TV NRD; 21 — „Testament” — polski film dokum.; 21.30 — Filmy Studyjne: „Krajobraz po bitwie” — fab. film prod. polskiej (11. kolor).

Lokale

Kulturalna, członek spółdzielni poszukuje cichego pokoju, c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3117g.

Pani pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3073g.

Spokojny — poszukuje komfortowego pokoju samodzielnego ewentualnie garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3071g.

Panie przyjmę na wspólny pokój. Poznań — Junikowo, ul. Ziębicka 23. 2994g

Nauczycielka (członek spółdzielni) poszukuje pustego pokoju na okres 3 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2963g.

Przyjmę na pokój uczennice. Poznań, Słoneczna 25. 2866g

Pracujący i studujący poszukują pokoju blisko śródmieścia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1759g.

Kupię własnościowe M-3, M-4 pilnie, tel. 532-17. 3160g

Zamienię mieszkanie 3,5 pokoju z kuchnią i łazienką w starym budownictwie kwaterekowe, samodzielną, centrum miasta, piec elektryczny na M-1 i M-3 w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3295g.

Pracująca szuka pokoju (chętnie Rataje). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3277g.

Bydgoszcz — Błonie M-3 nowe budownictwo, samo dzielne, kwaterekowe za miastem na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Stasulawicz, Bydgoszcz, Nowotki 3 m. 33. 3201g

Teatr Polski wynajmie mieszkanie 2-pokojowe lub jednopokojowe z kuchnią na okres od 1. 09. 1973 r. — 31. 08. 1974 r. Zgłoszenia kierować do Działu Administracji Teatru w siedz. 8.03 — 10.00. tel. 556-27. 5856-K1

Nieruchomości

Sprzedam dom, ogród, blisko dworca, Pobiedziska, Zielona 1. 3237g

Teren pod ogrodnictwo, szklarnie w okolicy Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3200g.

Sprzedam działkę budowlaną bliźniaczą, Środa Wlkp., ul. Zamajskich 16. 3139g

Sprzedam korzystnie 0,60 ha ziemi w pobliżu Poznania z piękną młodą plantacją truskawek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3023g.

Gospodarstwo do 10 ha kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3271g.

Gospodarstwo 10 ha, polewa ląki, z inwentarzem żywym, martwym lub bez, z powodu śmierci meza sprzedam. Irena Rzepecka, Powiercie, poczta Koto, 4 km od Koto. 3267g

Kupię domek jednorodzinny, może być częściowo niewykończony, do 350 tys. zł. Zgłoszenia: tel. 736-37, po godz. 16. 3438g

Sprzedam dom jednorodzinny (piętro do wykończenia). Kostrzyn Wlkp., ul. Moniuszki 6. 3102g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

poszukuje

pokoju dwu- i trzyosobowych

niekrepujących z wygodami

Warunki i cena do uzgodnienia.

Oferty: RSW „Prasa” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla 2030-K2.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POSZUKUJE PO WYNAJĘCIU,

do końca br.

jeden duży pokój lub dwa mniejsze

na pomieszczenia biurowe.

Oferty:

„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5945-K1.

OŚRODEK DOSKONALENIA KADR

Oddziału Wojewódzkiego NOT

w Poznaniu

rozczawszy od miesiąca września 1973 roku

organizować będzie

KURSY

programowania maszyn cyfrowych

w językach FORTRAN, COBOL, PLAN

oraz kursy z zakresu

polskiego prawa wynalazczego.

Blizszych informacji udziela Ośrodek Doskonalenia Kadr OW NOT w Poznaniu, ul. Stalin-

gradzka 5/9, telefon 517-72, wewn. 84 lub 551-38

od godziny 8.30 — 15.30.

5941-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU

OPALEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

w Poznaniu

INFORMUJE ODBIORCÓW,

że w związku z wcześniejszym zamknięciem

swego oddziału w Poznaniu przy ul. Grobla 15 —

Gazownia przestaje produkować koks gazowy.

Wszystkim odbiorcom oferujemy

WYŁĄCZNIE KOKS HUTNICZY

do zakupu poprzez Dzielnicowe Biura Opalowe

i Składy Opalowe w Poznaniu.

Równocześnie odwołuje się treść ogłoszenia z czerwca br.

5935-K1

POZNANSKA
FABRYKA MASZYN I APARATÓW
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w Poznaniu,
ul. Smoluchowskiego nr 7/3 (dawna Węgliniec)
dojazd tramwajami 1, 3, 13 — tel. 67-44-71, w. 85

OGLASZA ZAPISY
na rok szkolny 1973/1974
do nauki zawodu dla uczniów I klasy
Zasadniczej Szkoły Zawodowej

o specjalnościach:

- tokarz,
- frezer,
- ślusarz ogólny i narzędziowy.

Wymagane dokumenty: podanie, życiorys, karta zgłoszenia do szkoły (wydaje szkoła podstawowa), 3 fotografie, zgoda rodziców na naukę zawodu, odpis świadectwa szkolnego ukończenia 8 klasy szkoły podstawowej.

Uprawnienia absolwentów Szkoły: po 3 latach nauki w ZSZ absolwent otrzymuje tytuł zawodowy obranej specjalności wraz ze świadectwem uprawniającym do ubiegania się o przyjęcie do Technikum Zawodowego.

Nauka trwa trzy lata.

5851-K1

DYREKCJA
FABRYKI POMOCY NAUKOWYCH
w Poznaniu, ul. Międzychodzka 3/5

OGLASZA NABÓR
uczniów (chłopców i dziewcząt) do klasy I
na rok szkolny 1973/74

w celu przygotowania do praktycznej nauki zawodu w specjalności:

- elektromontera,
- ślusarza narzędziowego.

Teoretyczną naukę zawodu uczniowie odbywać będą w:
Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących - Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 296/298. Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum.

W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki wynagrodzenie miesięczne od 150 — 200 zł,
- w II roku nauki wynagrodzenie miesięczne od 320 — 380 zł,
- w III roku nauki wynagrodzenie miesięczne od 575 — 690 zł.

Ponadto uczniowie otrzymują:

- odzież roboczą,
- sprzęt ochrony osobistej,
- korzystają z przywilejów określonych obowiązującym układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Fabryki Pomocy Naukowych w Poznaniu, ul. Międzychodzka nr 3/5 — codziennie w godzinach od 7-15, w soboty od godz. 7-13, telefon 67-56-51, wewn. 83.

5370-K1

Praca • Nauka

Zatrudnię elektromontera i uczniów. Chrzanowski, Czerwonej Armii 25 w podwórzu. 3207g

Pracownika na małe gospodarstwo rolne zaraz przyjmie. Adamczewski, Buk, Rocha 15, tel. 268. 3128g

Przyjmie ucznia — ukończony 16 lat do nielowni. Kanałowa 17. 3114g

Przyjmie krawcową — szyje płaszczy damskich konfekcyjnych. Tel. 67-35-33. 2895g

Uczennica do zawodu krawieckiego potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3068g.

Dnia 8 sierpnia 1973 r. zmarł nagle nasz sumienny pracownik i dobry kolega

mgr. inż. TADEUSZ BASZKO

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy
Ośrodka Elektronicznego GUS
w Poznaniu 3456g

Dnia 10 sierpnia 1973 r. zmarł przeżywszy lat 87

por. rez. PIOTR MANICKI
powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony wieloma krzyżami zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 36 m. 3. 3461g

Dnia 10 sierpnia 1973 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 73, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

BRONISŁAWA JASKULSKA
primo voto Skrzypczak
z domu Kołodziejczyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W bólu pogrążona
rodzina

Poznań, ul. Łupowska 6. 3429g

Pekao

JEŻELI POSIADASZ PIENIĄDZE
ZAGRANICZNE I CHCESZ JE
ZABEZPIECZYĆ I KORZYSTNIE
ULOLOWAĆ — BANK PKO
JEST DO TWOICH USŁUG!

W RAMACH DEWIZOWEJ OBSŁUGI LUDNOŚCI PROWADZIMY

OPROCENTOWANE RACHUNKI BANKOWE

Osobom dysponującym walutami krajów socjalistycznych — polecamy rachunki bankowe w złotych dewizowych — podlegające oprocentowaniu w wysokości 3 % rocznie.

Dysponowanie wkładami z rachunków w złotych dewizowych nie wymaga osobnych zezwoleń dewizowych.

Z rachunków tych mogą być dokonywane między innymi:

- **WYPŁATY W KRAJU:**
— w złotych polskich — w gotówce,
— w gotówce i czekach, opiewających na waluty państw socjalistycznych na pokrycie kosztów podróży i pobytu w tych państwach, na rzecz właściciela rachunku lub wskazanych przez niego osób;
- **PRZEKAZY NA ZAGRANICĘ** w walutach państw socjalistycznych — na dowolne cele;
- **PRZELEWY** na inne oprocentowane rachunki w złotych dewizowych.

Na rachunki bankowe przyjmowane są wpłaty w gotówce, jak również w czekach, przekazach bankowych, pocztowych oraz innych formach zleceń.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ:

- **CENTRALA BANKU POLSKA KASA OPIEKI** w Warszawie, ul. Czackiego 21, nr kodu 00-950, telefon 29-60-51, wewn. 34, 61 — oraz
- **EKSPOZYTURA BANKU: 60-809** Poznań, ulica Świerczewskiego nr 12, telefon 6-22-12.

2033-K2

Sprzedam dźwigary 14. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3460g.

Pudełka, pełnorodowodo- wną, piękną ośmiotygodniową sukczkę sprzedam. Wypych, Poznań, Os. Piastów 45 m. 27. 3315g

Sprzedam silnik do łodzi motorowej. Majchrzak, Głogowska 74 m. 4. 3288g

Sprzedam saksofon tenor, skrzypce „Holtza”, elektryczną gitarę, kasę pancerną, elektryczną maszynkę do parzenia kawy. Tel. 538-81. 3248g

Sprzedam Jawę 175. Paszkiewicz, Grotgera 15 m. 7. 1999g

Sprzedam „Jolanę-Special 2” nową, MZ-250 Trophy. Dąbrowskiego 35/37 m. 26. 3374g

Obornik popieczarkowy sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 30, tel. 36. 3324g

Sadzonki goździków przemianę sprzedam. Tel. 67-92-55. 3096g

Sprzedam Jawę 250, stan bardzo dobry. Dzierżyńskiego 187a m. 2. 2938g

Okazja! Altówki, skrzypce artystyczne sprzedam. Babiński, Grodzisk Wlkp., Szeroka 16. 711p

Sprzedam Junaka w do- brym stanie. Smochowice, Santocka 3 m. 1. 2883g

Sprzedam rozebraną szklar nię. Wojciechowski, Mosińska, Grabowa 1. 2520g

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20. Stan dobry. Tel. 530-27, w godz. 16 — 19. 3213g

Sprzedam Ife-9 w dobrym stanie. Zupańskiego 17 m. 6. 3195g

Kupno • Sprzedaż

Kupię wtryskarkę piono- wą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1764gpr.

Kupię ponad 2000 szt. sad- zonek truskawek gwarantowanej odmiany „Talizman”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3203g.

Wtryskarkę kupię. Telefon 405-73. 3189g

Sprzedam czyszczarkę szwarską — kompletną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3431g.

Sadzonki chrzanthem wiel- kokwiatowych, kolorowe sprzedam. Swarzędz, ul. Średzka, ogrodnictwo. 3371g

Sprzedam Pannonię. Grotkowska 11. 3204g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 sierpnia 1973 roku zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, śp.

Władysława
WOJCIECHOWSKA
z d. Anioła

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 sierpnia 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążeni w głębokim smutku
mąż, córki, zięciowie i wnukowie

Poznań, ul. Dąbrowskiego 25a m. 2.

† Dnia 11 sierpnia 1973 roku zmarł

ANDRZEJ BOGUCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 14 na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Jerzego 15 b m. 10.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Zakładów Przemysłu Metalowego
H. Cegielski w Poznaniu Filia Srem,
ul. Janka Krasickiego 19
PRZYJMUJE ZAPISY W ZAWODZIE:
FORMIERZ-ODLEWNIK

Nauka trwa trzy lata, a absolwenci szkoły otrzymują tytuł wykwalifikowanego robotnika.
W czasie nauki uczniowie otrzymują:

- ♦ **wynagrodzenie:**
w I roku nauki ryczałt miesięczny od 260—380 zł,
w II roku nauki ryczałt miesięczny od 380—500 zł,
w III roku nauki stawka godz. 4,70 zł.
- ♦ **premia:**
w II i III roku nauki do 20 proc. zarobku podstawowego.
- ♦ **inne świadczenia:**
od I roku nauki — odzież roboczą, sprzęt ochrony osobistej, urlop wypoczynkowy,
od II roku nauki — deputat węglowy.
- ♦ **warunki przyjęcia:**
ukończony 15 rok życia i 8 kl. szkoły podstawowej. 2052-K1

Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych
zatrudni pracowników
w następujących zawodach:

- majstrów torowych,
- operatorów z uprawnieniami do obsługi maszyn torowych,
- monterów konstrukcji wsporczych,
- monterów sieci elektrotrakcyjnej,
- monterów linii kablowych,
- elektromonterów,
- robotników niewykwalifikowanych.

W przedsiębiorstwie obowiązują przepisy Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują: Zakład Remontowy — Poznań, ul. Michała 50, Kierownictwo Budów nr 072 i nr 073 — Łęka Opatowska, powiat Kępno, Kierownictwo Budów nr 070 i nr 074 w Biniewie, powiat Ostrów Wlkp. 5926-K1

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA
SKUPUJE
SKLEP
VERITAS
POZNAN, ul. Kantaka 10
PONADTO ZŁOM SREBRA SKUPUJĄ
SKLEPY „VERITAS”:
• Gnieźno, ul. Tumski 13
• Ostrów Wlkp., ul. Główna 2
• Kalisz, ul. Garbarska 2 1993-K2

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — przyjmie natychmiast do pracy na budowach w Poznaniu i województwie poznańskim:

- operatorów na koparkę,
- kierowców ciągników,
- monterów zewn. sieci wodno-kanal.,
- robotników niewykwalifikowanych.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- bezpłatne zakwaterowanie,
- odzież ochronną,
- inne świadczenia (zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Wielkop. Przeds. Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Świętosławska 12, tel. 561-88 (pokój 17). 5879-K1

Zarząd Zdrowia i Spraw Socjalnych Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu — zatrudni zaraz

TRZECH PALACZY c. o.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Zdrowia i Spraw Socjalnych KW MO w Poznaniu, ul. Łąkowa 2/4, pokój 49 lub 50. 5932-K1

PMEiUP Energomontaż - Zachód, Kierownictwo Grupy Budów „Poznań”, Poznań, ul. Panny Marii nr 2 — zatrudni na budowę Elektrociepłowni - Karolin — pracowników z wykształceniem średnim lub zawodowym na następujące stanowiska:

- spawaczy elektrycznych konstrukcji stalowych,
- monterów konstrukcji stalowych kotłowni i urządzeń elektrotermicznych,
- techników i energ tyków,
- mechaników sprzętu,
- operatorów sprzętu.

Dla pracowników zamiejscowych Przedsiębiorstwo zapewnia mieszkania na kwaterach prywatnych nieodpłatnie i ponosi koszt dojazdów do pracy wg obowiązujących przepisów.

Dla wyróżniających się pracowników niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu spawacza podstawowego, spawacza z uprawnieniami, montera konstrukcji stalowych, kotłowych, rurociągów i urządzeń elektrotermicznych oraz uprawnień operatorskich.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia w Kierownictwie Grupy Budów — Poznań, ul. Panny Marii nr 2, telefon 575-61, wewn. 127. 5918-K1

Praca • Nauka

Zatrudnię elektromontera i uczniów. Chrzanowski, Czerwonej Armii 25 w podwórzu. 3207g

Pracownika na małe gospodarstwo rolne zaraz przyjmie. Adamczewski, Buk, Rocha 15, tel. 268. 3128g

Przyjmie ucznia — ukończony 16 lat do nielowni. Kanałowa 17. 3114g

Przyjmie krawcową — szyje płaszczy damskich konfekcyjnych. Tel. 67-35-33. 2895g

Uczennica do zawodu krawieckiego potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3068g.

Dnia 8 sierpnia 1973 r. zmarł nagle nasz sumienny pracownik i dobry kolega

mgr. inż. TADEUSZ BASZKO

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy
Ośrodka Elektronicznego GUS
w Poznaniu 3456g

Dnia 10 sierpnia 1973 r. zmarł przeżywszy lat 87

por. rez. PIOTR MANICKI
powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony wieloma krzyżami zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 36 m. 3. 3461g

Praca • Nauka

Zatrudnię elektromontera i uczniów. Chrzanowski, Czerwonej Armii 25 w podwórzu. 3207g

Pracownika na małe gospodarstwo rolne zaraz przyjmie. Adamczewski, Buk, Rocha 15, tel. 268. 3128g

Przyjmie ucznia — ukończony 16 lat do nielowni. Kanałowa 17. 3114g

Przyjmie krawcową — szyje płaszczy damskich konfekcyjnych. Tel. 67-35-33. 2895g

Uczennica do zawodu krawieckiego potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3068g.

Dnia 8 sierpnia 1973 r. zmarł nagle nasz sumienny pracownik i dobry kolega

mgr. inż. TADEUSZ BASZKO

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy
Ośrodka Elektronicznego GUS
w Poznaniu 3456g

Dnia 10 sierpnia 1973 r. zmarł przeżywszy lat 87

por. rez. PIOTR MANICKI
powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony wieloma krzyżami zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 36 m. 3. 3461g

Praca • Nauka

Zatrudnię elektromontera i uczniów. Chrzanowski, Czerwonej Armii 25 w podwórzu. 3207g

Pracownika na małe gospodarstwo rolne zaraz przyjmie. Adamczewski, Buk, Rocha 15, tel. 268. 3128g

Przyjmie ucznia — ukończony 16 lat do nielowni. Kanałowa 17. 3114g

Przyjmie krawcową — szyje płaszczy damskich konfekcyjnych. Tel. 67-35-33. 2895g

Uczennica do zawodu krawieckiego potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3068g.

Dnia 8 sierpnia 1973 r. zmarł nagle nasz sumienny pracownik i dobry kolega

mgr. inż. TADEUSZ BASZKO

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy
Ośrodka Elektronicznego GUS
w Poznaniu 3456g

Dnia 10 sierpnia 1973 r. zmarł przeżywszy lat 87

por. rez. PIOTR MANICKI
powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony wieloma krzyżami zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 36 m. 3. 3461g

Praca • Nauka

Zatrudnię elektromontera i uczniów. Chrzanowski, Czerwonej Armii 25 w podwórzu. 3207g

Pracownika na małe gospodarstwo rolne zaraz przyjmie. Adamczewski, Buk, Rocha 15, tel. 268. 3128g

Przyjmie ucznia — ukończony 16 lat do nielowni. Kanałowa 17. 3114g

Przyjmie krawcową — szyje płaszczy damskich konfekcyjnych. Tel. 67-35-33. 2895g

Uczennica do zawodu krawieckiego potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3068g.

Dnia 8 sierpnia 1973 r. zmarł nagle nasz sumienny pracownik i dobry kolega

mgr. inż. TADEUSZ BASZKO

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy
Ośrodka Elektronicznego GUS
w Poznaniu 3456g

Dnia 10 sierpnia 1973 r. zmarł przeżywszy lat 87

por. rez. PIOTR MANICKI
powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony wieloma krzyżami zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Jackowskiego 36 m. 3. 3461g

Maraton krzyżówkowy „Koziołków” i „Głosu”

ZADANIE NR 6

Chcesz zdobyć jedną z głów
nych nagród:
● magnetofon kasetowy MK
123,
● odbiornik tranzystorowy,
● aparat fotograficzny
weź udział w maratonie krzy-
żówkowym PGL „Koziołki” i
„GŁOSU WIELKOPOLSKIE-
GO”.



Rozwiąż poprawnie 16 zadań
krzyżówkowych i wszystkie roz-
wiązania łącznie — wraz z ku-
ponami, w które wpiszesz nu-
mery banderol Twoich kupo-
nów krzyżówkowych — prześlij
po 9 września br. pod adresem
redakcji, a weźmiesz udział w
losowaniu wymienionych wy-
żej nagród.

Zarazem można uczestniczyć
w losowaniu co tydzień 4 bo-
nów książkowych po 100 zł, je-
śli prześle się rozwiązanie po
jedynym zadaniu.

Dzisiaj zamieszczamy szóstę
zadanie maratonu, którego roz-
wiązaniem jest aktualne hasło.

Rozwiązanie tego zadania mo-
żna przesyłać do 17 sierpnia
br. pod adresem: „Głos Wiel-
kopolski”, skrytka pocztowa
1074, 60-959 Poznań, ul. Grun-
waldzka 19.

Poziomo: 1. krzta, 4. ucho, 7.
szczegółowy zapis utworu mu-
zycznego, 9. może być z kol-
cami, 10. w lampie olejnej, 11.
przepływa przez Zbąszyń, 12.
z Nikozją, 13. bohater indyj-

skiej epopei, 14. uroczystość,
16. opór, 20. kotlet, 21. aktów-
ka pierwszoklasisty, 22. uczu-
cie wielkiego strachu, 23. ży-
wica egzotyczna.

Pionowo: 1. dokument, 2.
mnich, 3. rośliny zielne, 4.
część należności, 5. namiot z
areny, 6. zwolennik, 7. autor
„Małowiernych”, 8. sztuka te-



atralna zrywająca z tradycyj-
nymi konwencjami zarówno w
zakresie twórczości dramatycz-
nej, jak i inscenizacji, 13. gór-
nik urabiający skałę w przed-
ku, 15. dawniej pokój przezna-
czony do spania, 17. republika
w Afryce, 18. żona Ludwika
XIII, 19. na dnie, 20. w daw-
nej Polsce najwyższy organ u-
stawodawczy, składający się z
króla, senatu i Izby poselskiej.

GRAJ W KOZI
1-10-11-12-13-14-
15-16-17-18-19-20-
21-22-23-24-25-26-
27-28-29-30-31-32-
33-34-35-36-37-38-
39-40-41-42-43-44-
45-46-47-48-49-50-
51-52-53-54-55-56-
57-58-59-60-61-62-
63-64-65-66-67-68-
69-70-71-72-73-74-
75-76-77-78-79-80-
81-82-83-84-85-86-
87-88-89-90-91-92-
93-94-95-96-97-98-
99-100-101-102-103-
104-105-106-107-108-
109-110-111-112-113-
114-115-116-117-118-
119-120-121-122-123-
124-125-126-127-128-
129-130-131-132-133-
134-135-136-137-138-
139-140-141-142-143-
144-145-146-147-148-
149-150-151-152-153-
154-155-156-157-158-
159-160-161-162-163-
164-165-166-167-168-
169-170-171-172-173-
174-175-176-177-178-
179-180-181-182-183-
184-185-186-187-188-
189-190-191-192-193-
194-195-196-197-198-
199-200-201-202-203-
204-205-206-207-208-
209-210-211-212-213-
214-215-216-217-218-
219-220-221-222-223-
224-225-226-227-228-
229-230-231-232-233-
234-235-236-237-238-
239-240-241-242-243-
244-245-246-247-248-
249-250-251-252-253-
254-255-256-257-258-
259-260-261-262-263-
264-265-266-267-268-
269-270-271-272-273-
274-275-276-277-278-
279-280-281-282-283-
284-285-286-287-288-
289-290-291-292-293-
294-295-296-297-298-
299-300-301-302-303-
304-305-306-307-308-
309-310-311-312-313-
314-315-316-317-318-
319-320-321-322-323-
324-325-326-327-328-
329-330-331-332-333-
334-335-336-337-338-
339-340-341-342-343-
344-345-346-347-348-
349-350-351-352-353-
354-355-356-357-358-
359-360-361-362-363-
364-365-366-367-368-
369-370-371-372-373-
374-375-376-377-378-
379-380-381-382-383-
384-385-386-387-388-
389-390-391-392-393-
394-395-396-397-398-
399-400-401-402-403-
404-405-406-407-408-
409-410-411-412-413-
414-415-416-417-418-
419-420-421-422-423-
424-425-426-427-428-
429-430-431-432-433-
434-435-436-437-438-
439-440-441-442-443-
444-445-446-447-448-
449-450-451-452-453-
454-455-456-457-458-
459-460-461-462-463-
464-465-466-467-468-
469-470-471-472-473-
474-475-476-477-478-
479-480-481-482-483-
484-485-486-487-488-
489-490-491-492-493-
494-495-496-497-498-
499-500-501-502-503-
504-505-506-507-508-
509-510-511-512-513-
514-515-516-517-518-
519-520-521-522-523-
524-525-526-527-528-
529-530-531-532-533-
534-535-536-537-538-
539-540-541-542-543-
544-545-546-547-548-
549-550-551-552-553-
554-555-556-557-558-
559-560-561-562-563-
564-565-566-567-568-
569-570-571-572-573-
574-575-576-577-578-
579-580-581-582-583-
584-585-586-587-588-
589-590-591-592-593-
594-595-596-597-598-
599-600-601-602-603-
604-605-606-607-608-
609-610-611-612-613-
614-615-616-617-618-
619-620-621-622-623-
624-625-626-627-628-
629-630-631-632-633-
634-635-636-637-638-
639-640-641-642-643-
644-645-646-647-648-
649-650-651-652-653-
654-655-656-657-658-
659-660-661-662-663-
664-665-666-667-668-
669-670-671-672-673-
674-675-676-677-678-
679-680-681-682-683-
684-685-686-687-688-
689-690-691-692-693-
694-695-696-697-698-
699-700-701-702-703-
704-705-706-707-708-
709-710-711-712-713-
714-715-716-717-718-
719-720-721-722-723-
724-725-726-727-728-
729-730-731-732-733-
734-735-736-737-738-
739-740-741-742-743-
744-745-746-747-748-
749-750-751-752-753-
754-755-756-757-758-
759-760-761-762-763-
764-765-766-767-768-
769-770-771-772-773-
774-775-776-777-778-
779-780-781-782-783-
784-785-786-787-788-
789-790-791-792-793-
794-795-796-797-798-
799-800-801-802-803-
804-805-806-807-808-
809-810-811-812-813-
814-815-816-817-818-
819-820-821-822-823-
824-825-826-827-828-
829-830-831-832-833-
834-835-836-837-838-
839-840-841-842-843-
844-845-846-847-848-
849-850-851-852-853-
854-855-856-857-858-
859-860-861-862-863-
864-865-866-867-868-
869-870-871-872-873-
874-875-876-877-878-
879-880-881-882-883-
884-885-886-887-888-
889-890-891-892-893-
894-895-896-897-898-
899-900-901-902-903-
904-905-906-907-908-
909-910-911-912-913-
914-915-916-917-918-
919-920-921-922-923-
924-925-926-927-928-
929-930-931-932-933-
934-935-936-937-938-
939-940-941-942-943-
944-945-946-947-948-
949-950-951-952-953-
954-955-956-957-958-
959-960-961-962-963-
964-965-966-967-968-
969-970-971-972-973-
974-975-976-977-978-
979-980-981-982-983-
984-985-986-987-988-
989-990-991-992-993-
994-995-996-997-998-
999-1000-1001-1002-1003-
1004-1005-1006-1007-1008-
1009-1010-1011-1012-1013-
1014-1015-1016-1017-1018-
1019-1020-1021-1022-1023-
1024-1025-1026-1027-1028-
1029-1030-1031-1032-1033-
1034-1035-1036-1037-1038-
1039-1040-1041-1042-1043-
1044-1045-1046-1047-1048-
1049-1050-1051-1052-1053-
1054-1055-1056-1057-1058-
1059-1060-1061-1062-1063-
1064-1065-1066-1067-1068-
1069-1070-1071-1072-1073-
1074-1075-1076-1077-1078-
1079-1080-1081-1082-1083-
1084-1085-1086-1087-1088-
1089-1090-1091-1092-1093-
1094-1095-1096-1097-1098-
1099-1100-1101-1102-1103-
1104-1105-1106-1107-1108-
1109-1110-1111-1112-1113-
1114-1115-1116-1117-1118-
1119-1120-1121-1122-1123-
1124-1125-1126-1127-1128-
1129-1130-1131-1132-1133-
1134-1135-1136-1137-1138-
1139-1140-1141-1142-1143-
1144-1145-1146-1147-1148-
1149-1150-1151-1152-1153-
1154-1155-1156-1157-1158-
1159-1160-1161-1162-1163-
1164-1165-1166-1167-1168-
1169-1170-1171-1172-1173-
1174-1175-1176-1177-1178-
1179-1180-1181-1182-1183-
1184-1185-1186-1187-1188-
1189-1190-1191-1192-1193-
1194-1195-1196-1197-1198-
1199-1200-1201-1202-1203-
1204-1205-1206-1207-1208-
1209-1210-1211-1212-1213-
1214-1215-1216-1217-1218-
1219-1220-1221-1222-1223-
1224-1225-1226-1227-1228-
1229-1230-1231-1232-1233-
1234-1235-1236-1237-1238-
1239-1240-1241-1242-1243-
1244-1245-1246-1247-1248-
1249-1250-1251-1252-1253-
1254-1255-1256-1257-1258-
1259-1260-1261-1262-1263-
1264-1265-1266-1267-1268-
1269-1270-1271-1272-1273-
1274-1275-1276-1277-1278-
1279-1280-1281-1282-1283-
1284-1285-1286-1287-1288-
1289-1290-1291-1292-1293-
1294-1295-1296-1297-1298-
1299-1300-1301-1302-1303-
1304-1305-1306-1307-1308-
1309-1310-1311-1312-1313-
1314-1315-1316-1317-1318-
1319-1320-1321-1322-1323-
1324-1325-1326-1327-1328-
1329-1330-1331-1332-1333-
1334-1335-1336-1337-1338-
1339-1340-1341-1342-1343-
1344-1345-1346-1347-1348-
1349-1350-1351-1352-1353-
1354-1355-1356-1357-1358-
1359-1360-1361-1362-1363-
1364-1365-1366-1367-1368-
1369-1370-1371-1372-1373-
1374-1375-1376-1377-1378-
1379-1380-1381-1382-1383-
1384-1385-1386-1387-1388-
1389-1390-1391-1392-1393-
1394-1395-1396-1397-1398-
1399-1400-1401-1402-1403-
1404-1405-1406-1407-1408-
1409-1410-1411-1412-1413-
1414-1415-1416-1417-1418-
1419-1420-1421-1422-1423-
1424-1425-1426-1427-1428-
1429-1430-1431-1432-1433-
1434-1435-1436-1437-1438-
1439-1440-1441-1442-1443-
1444-1445-1446-1447-1448-
1449-1450-1451-1452-1453-
1454-1455-1456-1457-1458-
1459-1460-1461-1462-1463-
1464-1465-1466-1467-1468-
1469-1470-1471-1472-1473-
1474-1475-1476-1477-1478-
1479-1480-1481-1482-1483-
1484-1485-1486-1487-1488-
1489-1490-1491-1492-1493-
1494-1495-1496-1497-1498-
1499-1500-1501-1502-1503-
1504-1505-1506-1507-1508-
1509-1510-1511-1512-1513-
1514-1515-1516-1517-1518-
1519-1520-1521-1522-1523-
1524-1525-1526-1527-1528-
1529-1530-1531-1532-1533-
1534-1535-1536-1537-1538-
1539-1540-1541-1542-1543-
1544-1545-1546-1547-1548-
1549-1550-1551-1552-1553-
1554-1555-1556-1557-1558-
1559-1560-1561-1562-1563-
1564-1565-1566-1567-1568-
1569-1570-1571-1572-1573-
1574-1575-1576-1577-1578-
1579-1580-1581-1582-1583-
1584-1585-1586-1587-1588-
1589-1590-1591-1592-1593-
1594-1595-1596-1597-1598-
1599-1600-1601-1602-1603-
1604-1605-1606-1607-1608-
1609-1610-1611-1612-1613-
1614-1615-1616-1617-1618-
1619-1620-1621-1622-1623-
1624-1625-1626-1627-1628-
1629-1630-1631-1632-1633-
1634-1635-1636-1637-1638-
1639-1640-1641-1642-1643-
1644-1645-1646-1647-1648-
1649-1650-1651-1652-1653-
1654-1655-1656-1657-1658-
1659-1660-1661-1662-1663-
1664-1665-1666-1667-1668-
1669-1670-1671-1672-1673-
1674-1675-1676-1677-1678-
1679-1680-1681-1682-1683-
1684-1685-1686-1687-1688-
1689-1690-1691-1692-1693-
1694-1695-1696-1697-1698-
1699-1700-1701-1702-1703-
1704-1705-1706-1707-1708-
1709-1710-1711-1712-1713-
1714-1715-1716-1717-1718-
1719-1720-1721-1722-1723-
1724-1725-1726-1727-1728-
1729-1730-1731-1732-1733-
1734-1735-1736-1737-1738-
1739-1740-1741-1742-1743-
1744-1745-1746-1747-1748-
1749-1750-1751-1752-1753-
1754-1755-1756-1757-1758-
1759-1760-1761-1762-1763-
1764-1765-1766-1767-1768-
1769-1770-1771-1772-1773-
1774-1775-1776-1777-1778-
1779-1780-1781-1782-1783-
1784-1785-1786-1787-1788-
1789-1790-1791-1792-1793-
1794-1795-1796-1797-1798-
1799-1800-1801-1802-1803-
1804-1805-1806-1807-1808-
1809-1810-1811-1812-1813-
1814-1815-1816-1817-1818-
1819-1820-1821-1822-1823-
1824-1825-1826-1827-1828-
1829-1830-1831-1832-1833-
1834-1835-1836-1837-1838-
1839-1840-1841-1842-1843-
1844-1845-1846-1847-1848-
1849-1850-1851-1852-1853-
1854-1855-1856-1857-1858-
1859-1860-1861-1862-1863-
1864-1865-1866-1867-1868-
1869-1870-1871-1872-1873-
1874-1875-1876-1877-1878-
1879-1880-1881-1882-1883-
1884-1885-1886-1887-1888-
1889-1890-1891-1892-1893-
1894-1895-1896-1897-1898-
1899-1900-1901-1902-1903-
1904-1905-1906-1907-1908-
1909-1910-1911-1912-1913-
1914-1915-1916-1917-1918-
1919-1920-1921-1922-1923-
1924-1925-1926-1927-1928-
1929-1930-1931-1932-1933-
1934-1935-1936-1937-1938-
1939-1940-1941-1942-1943-
1944-1945-1946-1947-1948-
1949-1950-1951-1952-1953-
1954-1955-1956-1957-1958-
1959-1960-1961-1962-1963-
1964-1965-1966-1967-1968-
1969-1970-1971-1972-1973-
1974-1975-1976-1977-1978-
1979-1980-1981-1982-1983-
1984-1985-1986-1987-1988-
1989-1990-1991-1992-1993-
1994-1995-1996-1997-1998-
1999-2000-2001-2002-2003-
2004-2005-2006-2007-2008-
2009-2010-2011-2012-2013-
2014-2015-2016-2017-2018-
2019-20